

PROGRAM  
tv sat  
OD ŚRODY  
DO WTORKU

Głogów

GŁOGOWSKI  
„MARATON”

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy zarejestrował głogowską fundację na rzecz zapobiegania narkomanii, pod nazwą „Maraton”. Będzie ona prowadziła na terenie miasta i województwa legnickiego działalność gospodarczą. Środki finansowe wypracowane przez nich samych przeznaczone będą przede wszystkim na pomoc dla rodzin dotkniętych narkomanią. Prezesem fundacji został Janusz Zimak. Wszystkim, którzy zechcieliby wesprzeć finansowo głogowski „Maraton” podajemy konto społeczne tzw. darowizn Bank Zachodni II/O Głogów 333855-23497-123-3.

Jac

JUŻ JUTRO  
w „NOWEJ”  
dodatek specjalny  
ROSYJSKA RULETKA

Nasi reporterzy byli  
w Mińsku i Moskwie  
w dniach puczu.  
Widzieli wielką radość  
moskwiaków po upadku  
komunistycznej władzy.

Lubin  
APETYT  
POROZUMIENIA  
CENTRUM

„Gazeta Robotnicza” od pewnego czasu działa na zasadzie spółdzielni dziennikarskiej. Wszelkie kwestie prawne ma już za sobą. Okazuje się jednak, że prawo można nie tylko interpretować, ale również naginać. Ta sama komisja likwidacyjna, która „Robotniczą” przekazała jej dziennikarzom, zmieniła decyzję i oto tytuł miał zostać wystawiony na przetarg. Okazało się to nieprawdą. Kolejne dni przyniosły bowiem niespodziankę w postaci próby przekazania tej gazety Porozumieniu Centrum. Dziennikarze „Gazety Robotniczej” oświadczyli, że w razie wydania jej jeszcze swój tytuł, do którego mają prawo, lecz jutro może okazać się dniem przełomowym. (Mid)

Zielona Góra  
LECH KUBIAK  
W BWA

Wczoraj w zielonogórskim salonie Biura Wystaw Artystycznych otwarto ekspozycję malarstwa Lecha Kubiaka z Torunia. Artysta jest absolwentem Wydziału Sztuk Pięknych UMK. Eral udział w wielu wystawach indywidualnych oraz zbiorowych w kraju i za granicą.

„Piłna Leczka Kubiaka nawiązuje do abstrakcji aluzyjnej, przez kładącej pewne pozaliterackie treści, nad którymi zastanawia się mogą przedstawiciele dyscyplin ścisłych. W dziełach tych wyczuwa się wstrząśniętość — spokojną i piękną — czytamy w katalogu. (Z)

# Zielonogórska

PISMO CODZIENNE



GAZETA NOWA

Nr 177 (233) 91

11 września

600 zł

## KOMBINAT MIEDZI - SPÓŁKA

9 września w Warszawie podpisano akt notarialny przekształcający przedsiębiorstwo państwowe Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi w Lubinie w jednoosobową spółkę akcyjną skarbu państwa. Od wezrania przedsiębiorstwo nosi nową nazwę KGHM Polska Miedź S.A.

W skład pierwszej Rady Nadzorczej powołano: Grzegorza Skarżyńskiego, Zdzisława Kleczka, Andrzeja Machalskiego, Marię Rzepnikowską, Krzysztofa Skóre, Krzysztofa Białowskiego, Krzysztofa Kiliana Piotra Kaczyńskiego oraz wybranych przez zarząd: Tadeusza Janakowskiego, Janusza Cendrowskiego, Krzysztofa Sedzikowskiego i Lucynę Tralę.

Pierwszym prezesem zarządu został Jan Sadecki. Członkami zarządu zostali: Stanisław Siewierski, Paweł Orman, Jerzy Legieć, Jerzy

Markowski, Mieczysław Kopeć i Józef Spyra.

W najbliższych dniach w Warszawie odbędzie się inauguracyjne posiedzenie Rady Nadzorczej, podczas którego rada ukończy swoje prace.

Przekształcenie KGHM w jednoosobową spółkę akcyjną skarbu państwa oznacza wejście przedsiębiorstwa w fazę restrukturyzacji i prywatyzacji.

KGHM jest największym w Polsce przedsiębiorstwem przemysłowym. Jest też firmą osiągniętą do bre wyników gospodarcze i ekonomiczne, regulującą na bieżąco wszystkie zobowiązania wobec skarbu państwa.

W pierwszych siedmiu miesiącach br. produkcja miedzi elektrolitycz-

nej wyniosła 234 tys. ton (o 12 proc. więcej niż przed rokiem). Wyprodukowano 600 ton srebra w szlamach (o 7,5 proc. więcej). Przychody ze sprzedaży produkcji wyniosły (za siedem miesięcy) 5896 mld złotych (o 10,5 proc. więcej niż przed rokiem). Wyeksportowano 53,7 proc. ogólnej wartości sprzedaży wyrobów i usług. Wynik finansowy zamknął się kwotą 2,031 mld złotych. Rentowność produkcji całego przedsiębiorstwa (liczona jako stosunek zysku do kosztów) wyniosła 53 proc.

Średnie zatrudnienie w całym kombinacie — 40.069 osób, średnie wynagrodzenie 2.354 tys. złotych (wyższe o 39 proc. niż w 1990 roku). (Mid)

### Baltowie w KBWE

### Na drodze do europejskiej federacji

Litwa, Łotwa i Estonia zostały wczoraj przyjęte do KBWE. Ministrowie spraw zagranicznych państw-uczestników podjęli te decyzje na nadzwyczajnym posiedzeniu, które odbyło się przed rozpoczęciem moskiewskiej konferencji w sprawie wymiaru ludzkiego.

Zaraz po ogłoszeniu decyzji ministrowie spraw zagranicznych państw nadbałtyckich weszli na salę obrad, gdzie mieli już przygotowane miejsca.

Na inauguracyjnej sesji wystąpił liczą ministrowie państw członkowskich.

Szef dyplomacji holenderskiej Hans van den Broek stwierdził, m.in., że Europa staje się wspólnotą państw i narodów, opierającą się na powszechnych wartościach.

Gianni de Michelis, minister spraw zagranicznych Włoch, oznaj-

(Ciąg dalszy na str. 2)

### Bielecki w Białym Domu

Po siedmiu godzinach pobytu w Nowym Jorku premier Jan Krzysztof Bielecki przybył w poniedziałek późnym wieczorem (wtorek nad ranem) do Warszawy.

Wczoraj rano J.K. Bielecki spotkał się na śniadaniu w Izbie Handlowej USA z członkami Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej, a następnie z przedstawicielami około 200 firm amerykańskich. Jednak osobami, które tego dnia pierwsze zadały pytania polskiemu premierowi, byli ósmiolatnie skautki ze szkoły podstawowej w Arlington pod Waszyngtonem, od kilku miesięcy korespondujące z szefem rządu RP jako zastęp szczególnie interesujący się Polską. Jan Krzysztof Bielecki obiecał im już wio-

na, że w razie przyjazdu do Waszyngtonu zjawi się w ich szkole.

Po spotkaniach w Izbie Handlowej USA premier rozmawiał z przewodniczącym podkomisji Europy w Izbie Reprezentantów amerykańskiego Kongresu, Lee Hamiltonem, następnie zjawił się u przedstawicieli organizacji zajmujących się pomocą dla Polaków. Spotkał się również z ministrem skarbu USA Nicholasem Brady, dyrektorem generalnym Międzynarodowego Funduszu Walutowego Michaelem Camdessus i nowym prezesem Banku Światowego Lewisem Prestonem.

Dzisiaj premier Polski spotka się w Białym Domu z prezydentem Bushem. (PAP)

## Ja się raczej spaliam...

WYWIAD Z JANEM KACZMAREKIEM STR. 4

L. WALESA DLA „LE MONDE”  
Prezydent Lech Wałęsa zapisał do ONZ o utworzenie „sił międzynarodowych zdolnych interweniować w Europie” w wywiadzie opublikowanym wczoraj w paryskim „Le Monde”. Szef państwa polskiego wyraził też rozczarowanie „brakiem zrozumienia” dla Polski ze strony EWG.

### Alarm dla Odry

Odra — dotąd rzeka słowna — ulega degradacji w tempie zaskakującym. Dekapitalizacja urządzeń regulujących rzekę wkrótce przekroczy punkt krytyczny i nikomu już nie będzie się opłacało w nią inwestować. W konsekwencji Odra zostanie wyłączone jako niezeglowna z ciągów komunikacyjnych.

W tak alarmistycznym tonie zredagowano skierowane do premiera wspólne wystąpienie pod którym podpisali się: wojewoda zielonogórski Jarosław Barańczak, wojewoda wrocławski Mirosław Jasiński i wicewojewoda szczeciński Wojciech Sołtyski.

Przed wojną Odra była rzeką najnowocześniejszą, dziś należy do trzech najmniejbezpieczniejszych rzek w Europie. Tymczasem od przyszłości Odry zależy los szeregu miast leżących na jej szlaku. Wrocławowi grozi wręcz fizyczna zagłada. Ekspert ostrzega, iż w ciągu najbliższych 5-10 lat można się spodziewać tzw. „wody stuletniej”. W wyniku gigantycznej po-

wodzi wrocławski Rynek zaleje wodą o poziomie 1,70-2,40 m. Ostatnia wielka powódź miała miejsce w 1903 roku i ona to spowodowała przyspieszone prace Niemców nad regulacją rzeki.

W ostatnim półroczu w Czecho-Słowacji przeprowadzono bliskokrwawie inwestycje polegające na połączeniu Węławy z Labą. Końcowe terminy portowe dla Hamburga przez miast tranzyt z południa. Może to całkowicie wyłączyć Polskę z wielkiego tranzytu północ-południe. Nad Szczecinem i innymi portami wi się groźba klęski ekonomicznej.

Jak dotąd te poważne problemy nie znalazły zrozumienia u władz centralnych. Jeden tylko przykład: żegluga śródlądowa w Polsce zajmuje 66 proc. kosztów, dosłownie jedna osoba, podczas gdy w innych państwach czuwają nad tym zagadnieniem całe departamenty. Czas najwyższy aby rząd podjął w kwestii Odry decyzje strategiczne.

KONRAD STANGLEWICZ

## Wylosowano czas na antenie

Ordynacja wyborcza przewiduje, że od 30 dnia przed wyborami radio udostępni swe anteny na emisje audycji wyborczych. W radiowych rozgłoszeniach regionalnych przewidziano na te audycje od 25 do 30 godzin. Ponadto radio zostało zobowiązane do nieodpłatnego przedstawiania założeń programowych komitetów wyborczych, które zarejestrowały swe listy w więcej niż jednym okręgu wyborczym.

W poniedziałek, w zielonogórskiej rozgłoszeni Polskiego Radia odbyło się spotkanie kolegium pełnomocników komitetów wyborczych z przedstawicielami radia. Obecny był pełnomocnik krajowego pełnomocnika do spraw audycji wyborczych Krzysztof Rutkowski. Na spotkaniu omawiano zasady korzystania z radia w pierwszym etapie kampanii wyborczej. Ustalono, że audycje wybor-

cze będą prezentowane od poniedziałku do piątku, w blokach 60-minutowych, w godzinach 10-11 w programie IV, w paśmie rozgłoszeni zielonogórskiej. Przyjęto również, że każdy z komitetów będzie dysponował odcinkiem 12-minutowym, zgodnie z zaleceniem pierwszego etapu kampanii o jednakowym wymiarze czasu dla wszystkich ugrupowań. Poinformowano, że dzienni karze radia nie mogą uczestniczyć w realizacji programów wyborczych, muszą być one przygotowywane przez same komitety oraz, że w programach informacyjnych będzie obowiązywał zakaz zamieszczania oświadczeń, apelów i stanowisk poszczególnych ugrupowań oraz zapowiadania spotkań, wieców i konferencji prasowych kandydatów.

Wylosowano kolejność czasu antenowego dla wszystkich 24 komite-

tów wyborczych, które spełniły warunki rejestracji w obu okręgach wyborczych: zielonogórsko-leszczyńskim (nr 11) i gorzowsko-pilskim (nr 19). Dopuszczono możliwość łączenia czasu tych samych ugrupowań w obu okręgach.

W poniedziałek — 16 września, swój program, jako pierwszy zaprezentuje komitet wyborczy Polskiej Partii Przyjaciół Piwa, a następnie PSL — Sojusz Programowy, Polska Partia Ekologiczna „Zieloni”, Unia Polityki Realnej i Stronnictwo Narodowe. Ostatnia audycja wyborcza zostanie nadana 27 września.

Zasady podziału czasu antenowego w drugiej turze wyborów, w zależności od liczby zarejestrowanych kandydatów zostaną ustalone na kolejnym spotkaniu — 23 września. (zet)

## Dlaczego nie kandyduje?

WIESŁAW CHMIELARSKI - POSEŁ Z GŁOGOWA

„Po rozwiązaniu PZPR nie zapisałem się do żadnej partii. Jestem po prostu bezpartyjnym i członkiem Parlamentarnego Klubu Lewicy Demokratycznej.

Uważam, że mój czas minął w naturalny sposób, gdyż jestem po prostu starszym człowiekiem, który odchodzi. Historia potwierdziła, że był to układ utopijny, niesiuzyczny. Nawet gdyby był realizowany bez wypaczeń, to i tak by się nie sprawdził gospodarczo.

Po złożeniu dymisji przez rząd premiera Bieleckiego głosowałem przeciwko wnioskowi postanki Ziđikowskiej, ponieważ uważałem, że byłby on ze szkoda dla naszego kraju.

Wcześniej byłem także w grupie 18. a później 12 posłów Lewicy, którzy zaprotowali, gdy wysunęto kandydaturę gen. Kiszczaka na premiera. Powiedziałem wówczas (cytowała to „Polityka”), że należy do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a nie Polskiej Zjednoczonej Kliski Kierowniczej.

Obecnie jestem likwidatorem głogowskiej Fabryki Domów i temu za gadnieniu poświęcam dużo czasu”. (Z)

## Jugosławia Papierowy rozejm

W gwałtownych walkach w Chorwacji między miejscową gwardią a autonomistami serbskimi wspieranymi przez armię federalną zginęło wczoraj co najmniej 13 osób.

Wg pierwszych doniesień, w wyniku porannego ostrzału moździerzowego w Osijeku zginęła kobieta a dwie inne osoby odniosły poważne rany. Do starć doszło mimo, że od niedzieli przebywa tam pięciu obserwatorów EWG, mających nadzorować przestrzeganie rozejmu.

Agencja Tanjug podała również informację o dwóch oficerach jugosłowiańskiego lotnictwa wojskowego, którzy zginęli w wyniku wybuchu samochodu — pułapki. (AFP)

Środa  
DAGNY, JACKA,  
PROTA

Solenizantom  
i obchodzącym dziś  
urodziny  
życzymy  
wszystkiego  
najlepszego.

Słońce  
wzrosło dziś  
o 6.02  
zajdzie  
o 19.02  
Do końca roku  
pozostało  
118 dni

pogoda

Zachmurzenie małe  
okresami duże.  
Przelotne opady  
deszczu.

Temperatura:  
min. 6 max. 21

rolowania

Zielona Góra: PKO I ul. Zeromskiego  
USD 11.160 - 11.500 DM 6.350 - 6.600

Gorzów Wlkp.: II Oddz. PKO  
USD 11.150 - 11.370, DM 6.480 - 6.570

Lubin: BAX  
USD 11.400 - 11.500, DM 6.400 - 6.550

(Ciąg dalszy na str. 2)



# POP-em PO MAPIE

## Podważona wiarygodność EWG

STRASBURG. Komisarz EWG Leon Brittan występując wczoraj na forum Parlamentu Europejskiego skrytykował władze krajów EWG, że nie wykazywały większej wspaniałości wobec Polski, Węgier, Czecho-Słowacji i nie umożliwiały im szerszego dostępu do rynku Wspólnoty.  
Zdaniem Brittana, stanowisko EWG wobec wymienionych krajów naraziło na szwank ich wiarygodność. „Sprawa podstawowa jest udzielenie pozytywnej odpowiedzi Polsce, Czecho-Słowacji i Węgrom oraz wykazanie, że bierzemy pod uwagę implikacje wydarzeń w Związku Radzieckim” — powiedział komisarz EWG.

## Medal Berkeley dla Kohla

BONN. Kanclerz Helmut Kohl udaje się dzisiaj do Kalifornii. Będzie to pierwsza od 60 lat wizyta kanclerza federalnego w tym stanie USA. Kohl wygłosi przemówienie na uniwersytecie w Berkeley, odbierze medal Berkeley i otworzy Ośrodek Studiów Niemiecko-Europejskich.  
Kanclerzowi towarzyszy w podróży minister ds. kobiet Angela Merkel, politycy z frakcji CDU/CSU, SPD i FDP oraz poeta Reiner Kunze. W Los Angeles Kohl spotka się z byłym prezydentem USA Ronaldem Reaganem. Na przyjęcie organizowane przez państwa Reaganów i wydawcę Ruperta Murdocha na cześć Helmuta Kohla zaproszone są także liczne gwiazdy filmowe Hollywoodu.

## Wandalizm na ulicach Anglii

LONDYN. Grupa ok. 400 młodych ludzi dokonała w nocy licznych aktów wandalizmu w osiedlu mieszkaniowym w North Fields w północno-wschodniej Anglii.  
Jak poinformowała miejscowa policja, młodzi ludzie podpaliili szkoły, urządkowali gminy i fabryki, plądrowali sklepy, scinali słupy telefoniczne i drzewa piłami tańczuchowymi. Interweniująca policja została obrzucona kamieniami zza wznieconych przez wandyli barykad.

## Rozwiązanie KGB w Mołdawii

KISZYNOW. Wczoraj rano mołdawski parlament, obradujący na jesiennej sesji w Kiszynowie, zaaprobował dekret prezydenta Mircea Snegur o rozwiązaniu mołdawskiego KGB i wcielaniu go do nowego Ministerstwa Bezpieczeństwa Narodowego.  
Na czele ministerstwa stanął Mołdawanin Anatoli Tudor Blugari. Ministerstwo przejmie środki materialne i finansowe byłego KGB.

## W Gruzji wnoszą barykady

MOSKWA. Przeciwnicy prezydenta Gruzji Zwiada Gamsachurdii (zwolnienicy Partii na Rzecz Niepodległości Narodowej, którą kieruje Irakli Tsereteli) wnieśli wczoraj rano barykady w centrum Tbilisi. Jak podaje AFP, cytując miejscowego dziennikarza, zgromadzili się tysiące ludzi.  
Od ponad tygodnia tysiące demonstrantów gromadziły się codziennie w Tbilisi, żądając dymisji prezydenta, coraz bardziej tracącego na popularności. 2 września wielu demonstrantów zostało rannych podczas incydentów z udziałem sił specjalnych gruzińskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

## Kiedy ugnie się Fidel Castro?

MEKSYK. Waszyngton nie znieśnie blokady gospodarczej Kuby tak długo, dopóki „Fidel Castro nie przeprowadzi demokratycznych zmian” — oświadczył w poniedziałek w Meksyku sekretarz stanu USA James Baker.  
W kontekście wydarzeń w Europie Wschodniej i Związku Radzieckim, na Kubie „konieczne są zmiany w istniejącym systemie, które doprowadziłyby do wolności, demokracji i wolnego rynku” — powiedział Baker na konferencji prasowej po zakończeniu dorocznego spotkania meksykańsko-amerykańskiej komisji międzyrządowej. Stany Zjednoczone nie tylko z zadowolaniem przyjęłyby te zmiany, lecz także bez zastrzeżeń popary je — dodał sekretarz stanu USA.

## Niemcy w Republice Nadwołżańskiej

MOSKWA. Przedstawiciele Niemców radzieckich opowiedzieli się wczoraj podczas rozmowy w Moskwie z ministrem spraw zagranicznych RFN Hansem-Dietrichem Genscherem za przywróceniem dawnej Niemieckiej Republiki Autonomicznej w okręgu nadwołżańskim.  
Przedstawiciele ok. dwumilionowej społeczności niemieckiej w ZSRR wyrazili przekonanie, że w tym rejonie istnieją lepsze warunki ramowe do trwałego osiedlenia.

## Na drodze do...

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
mił, że zachodziła Europa coraz aktywniej podąża w kierunku stworzenia federacji. Jego zdaniem KBWE to odpowiedni instrument do „stworzenia jedności między solidarnością i niezależnością”.  
Michał Gorbaczow podczas swojego wczorajszego wystąpienia podkreślił, że wspólnota międzynarodowa w krytycznej chwili popierała rażące sily demokratyczne.  
Wg prezydenta ZSRR, wydarzenia sierpniowe potwierdziły nieodwracalny charakter zmian, do których doprowadziła demokracyzacja i jawność.  
Gorbaczow przypomniał, że Rada Państwa uznała niepodległość Litwy, Łotwy i Estonii, uwzględnia-

jąc konkretną sytuację historyczną i polityczną, która poprzedziła ich wstąpienie do ZSRR.  
Przypominając, że w niektórych republikach mniejszości stanowią niemal połowę mieszkańców, Gorbaczow wskazał, że problem ten może mieć konsekwencje międzynarodowe, dotyczące innych państw Europy, do których może skierować się fala uchodźców szukających schronienia przed konfliktami zbroijnymi.  
Prezydent zwrócił również uwagę na konieczność niedopuszczenia do samowoli przy badaniu okoliczności sierpniowego przewrotu, przesładowaniu i naczej myślących za niezależności do tej czy innej organizacji politycznej.

## «Bandycki projekt»

OPZZ zapowiada akcje protestacyjno-okupacyjne, głodówki, nie wyklucza też blokowania siedzib urzędów państwowych w protestach przeciwko rządowemu projektowi ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent.  
„Jest to projekt bandycki, nie do przyjęcia przez ruch związkowy i organizacje, działające w interesie emerytów i rencistów” — powiedział wczoraj na konferencji prasowej wiceprezident OPZZ Stanisław Winiewski.

## Margaret Thatcher i księżniczka Anna w Polsce

Na zaproszenie premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego w dniach 1-3 października przybędzie do Polski b. premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher, poinformowało biuro prasowe rządu.

Na zaproszenie prezydenta Leszka Wałęsy w dniach 7-10 października w Polsce wizytę złoży księżniczka Anna — córka królowej brytyjskiej. Przyjęta zostanie w Belwederze przez prezydenta. Odwiedzi także Kraków i Gdańsk. (PAP)

## Polacy pikietują parlament litewski

Kilkuset Polaków, nie godzących się z podjętą w ub. tygodniu decyzją o rozwiązaniu rad rejonowych w Sołecznikach i rejonie wilnińskim, przez ponad trzy godziny demonstrowało wczoraj przed wejściem do litewskiego Rady Najwyższej. Wchodzących do gmachu deputowanych witali transparenty z hasłami: „ręce precz od samorządów”, „Polacy też ludzie”, „chcemy równy praw z Litwinami”, „zwroćmy władzę samorządów”, „Wolność i demokracja dla wszystkich” itp. Kiedy wewnątrz zaczęła obradzać kolejna sesja parlamentu Polacy zaintonowali pieśń narodową i kościelne, wśród których najdonośniej zabrzmiała „Rota”. (PAP)

## Co dalej z dekretami?

25 członków sejmowej komisji nadzwyczajnej, która ma rozpatrzyć projekt ustawy o rządowych dekretach, głosowało wczoraj za koncepcją „pozytywną”, tj. za wyliczeniem w ustawie obszarów, których nie rozporządzenia mają dotyczyć. Siedmiu posłów było za „negatywną” koncepcją rządu, która oznacza wskazywanie problemów, jakich dekrety nie mogą objąć. Trzech posłów wstrzymało się od głosu.  
W tej sytuacji postanowiono przerwać prace, powołano zespół roboczy, który opracuje zmieniony projekt ustawy, jeśli rząd na taką zmianę się zdecydował.  
„Potrzebujemy trochę czasu na ustosunkowanie się do projektu komisji” — powiedział wicepremier Leszek Balcerowicz. (PAP)

## Irak naruszył granicę Kuwejtu

Oficer sił bezpieczeństwa Kuwejtu zginął wczoraj w walce z irackim patroliem wojskowym, który naruszył północną granicę Emiratu. Jak podały władze kuwejckie, do starcia doszło po wtargnięciu pojazdu z trzema żołnierzami na terytorium Kuwejtu. Straż graniczna otworzyła do nich ogień. Oficer kuwejcki został zabity rannym przez intruzów granatem. Dwóch Iraków się odniosło rany, zaś trzeci dostał się do niewoli.

## Jan Józef Lipski nie żyje

Wczoraj zmarł w Krakowie w wieku 65 lat Jan Józef Lipski — działacz polityczny, literat, dziennikarz, naukowiec — poinformował rzecznik PPS.  
Zmarły był jednym z współzałożycieli KOR, a od 1979 r. — członkiem NSZZ „Solidarność”. Współtwórca w 1987 r. PPS, w której pełnił funkcję przewodniczącego Rady Naczelnej. W czerwcu 1987 r. wybrany został senatorem z listy Komitetu Obywatelskiego. (PAP)

# Partycypacja

(Ciąg dalszy ze str. 1)

„Solidarność '80” nie chce być, jako związek, podmiotem zarządzającym przedsiębiorstwem. Chce spowodować, aby podmiotami tymi byli ludzie pracy. My nastawiamy się na obronę praw podstawowych — bezpieczeństwa i dobrych warunków pracy, równowagi między płacami, a efektami ekonomicznymi przedsiębiorstwa. Nie chcemy niszczyć przedsiębiorstw nierealnymi żądaniami podwyżek płac, tym bardziej, że widzimy je (poprzez akcjonariat) jako wiasnosc pracowni cza. Jeżeli natomiast sytuacja pójdzie w innym kierunku, jeżeli np. pracodawcami zostaną w głównej mierze przedstawiciele zagranicznych kapitałów, zdobywając w gospodarce bardzo silną pozycję, to starcia o place będą oczywiście dużo ostrzejsze. Wtedy bowiem działalność związkowa stanie się jedyną drogą obrony praw i interesów pracowników, którzy są uzależnieni od pracodawcy zainteresowanego wyłącznie maksymalizacją własnego zysku, również kosztem płac i warunków pracy. Widzimy też konieczność wyeliminowania państwa z bezpośredniego zarządzania gospodarką. Powinno ono pełnić rolę regulatora między pracodawcą a pracownikami. Państwo w systemie rynkowym nie może być pracodawcą, ponieważ staje się w konsekwencji nieporównywalnie silnym przeciwnikiem.  
Czy „Solidarność '80” odniosła dotychczas jakiś istotny sukces?  
Największym naszym sukcesem jest przede wszystkim samo trwanie przy tych samych istotnych żądaniach jakie wysuwalimy od początku naszego działania. Chodzi przede wszystkim o upamiętnienie człowieka pracy. To nam się udało szczególnie w większych sferach, gdzie, mimo formalnie słabszej niż neo-Solidarność pozycji, pełniły nawet rolę inicjującą wiele ważnych przemian, np. w Stoczni Warszawskiej, w Stoczni Gryfia, w Ursusie, w Hucie Warszawa, a także w FSO. Chodzi tu przede wszystkim o restrukturyzacje tych przedsiębiorstw, obronę zwalnianych pracowników, i chociaż nie są to osiągnięcia strategiczne, to dla konkretnych ludzi stanowią one bardzo ważną dziedzinę działalności związku.  
Strategicznym osiągnięciem jest natomiast to, że związek nie stracił wiarygodności, ale wyraźnie ją zyskuje, co potwierdza chociażby konieczny wzrost wielu organizacji zakładowych.  
Czy pracownicy są dobrze nastawieni do przejścia w nową formę abstrakcyjnej formie akcji lub udziałów w przedsiębiorstwie?  
Nie da się cofnąć tego, co było. Nauczono ludzi pewnych zachowań negatywnych: bierności, nielączenia skutków pracy z zarobkami, wreszcie tego, że własność jest czymś wstydliwym. To wszystko należy przezwyciężyć. Ale z drugiej strony powiedzieć, że pracownicy powinni zostać ukarani za to, że żyli w komunizmie i że powinni z tego systemu wyjść nago i bosy, a korzyści powinien czerpać ten, kto jest najbardziej drapieżny i kto poprzednio ich wyżył — to autor takiej propozycji musi liczyć się z tym, że spotka się z zdecydowanym sprzeciwem pracowników. Nie da się w ten sposób wprowadzić nowego ładu gospodarczego. Nie mówmy więc o tym, że wszyscy jesteśmy skonunizowani, ale tworzymy warunki do tego, aby ten, kto po trafi samodzielnie myśleć i pracować, a nie ci, którzy uzyskali zna czący kapitał z niewiadomych źródeł i tym sposobem mogą wykorzystać wszystkich innych.  
Dziękuję bardzo za rozmowę.

## Policyjny fart

Poniedziałek i wtorek (9 i 10 bm.) należało do najbardziej udanych dla policji województwa zielonogórskiego.

9 września między godziną 14.00 a 14.45 włamano się do dwóch samochodów osobowych. W pobliżu przestępstwa znaleźli się policjanci z komisarzatu w Ślawie, którzy podjęli natychmiastowy pościg za sprawcami. Okazał się nim bracia (13 i 16 lat). Skradzione mienie warte było 700 tys. zł. Właściciele odzyskali niemal natychmiast. Tego samego dnia około godz. 22.10 w Świdobrodzińskim parku obok dworca PKP dwóch osobników dokonano na mieszkance Zbyszynka zachwałę krawczyki pieniężny oraz wartościowych przedmiotów. Zawiadomiona o tym policja podjęła natychmiastowy pościg. Zatrzymano 18-letniego mieszkańca Świdobrodzina, któremu trudno było ukryć łup w postaci śnieżnego zegarka. Tylko do rana przebywał w włości kumpel (16 lat), który „od dał” pozostałe przedmioty oraz pieniądze.  
45 minut później dwóch „głodnych” włamał się do sklepu gamma żeryjnego przy ulicy Zjednoczenia w Nowej Soli. Niestety, szybko trafiali w objęcia unundurowanego „towarzyszstwa”, które co gorsza, nie uznaje nadchodzącego nieuchronnie kasa i rekwiruje ukradzione piwo w puszkach oraz inne artykuły.  
(Mes)

## Rewelacyjne zabiegi odchudzające

z zastosowaniem aparatury firm zachodnich. Każdy zabieg gwarantuje obniżenie wagi ciała.  
**poleca**  
Teresa Kostrzewa, Zielona Góra, (wejście przez hol Kina „Wenus”) tel. 722-84 1111-Z

## Skoda Favorit - fabrycznie nowe

— zapewnimy gwarancję, serwis — posiadamy wersje bogato wyposażone  
**oraz używane samochody zachodnie**  
Długi Andrzej, Deszczno 155 (ferma drobiu naprzeciwko CPN) tel. 728-21 lub 13-216 Gorzów  
Punkt informacyjny:  
Gorzów Wlkp., ul. Kazimierza Wielkiego 78, tel. 745-75 730-Zb

## SUPEREXPRESS

SPRZEDAM teno maszynę do pakowania próżniowego. Zary, Legionistów 1, tel. 37-20. 150-Z  
SPRZEDAM fordę sierre 1986 poj. 1600. Zielona Góra, tel. 66-065, po 16.00. 1140-Z  
MALOWANIE, tapetowanie — szyb ko, solidnie i tanio. Zielona Góra, tel. 37-27. 1141-Z  
JELCZA z przyczepą — 38 min. romana z naczepą — 48 min — sprzedam. Gorzów, Siedlicka 29, po 16.00. 317-GG  
FUROSKODA favorit — ciągiła sprzedaz, natychmiastowy odbiór, ulgi po datkowe i celne, gwarancja. Ektor-Pol, Zielona Góra, al. Zjednoczenia 106, tel. 621-79, 620-56, Szprotawa, ul. Przejazdowa 4, tel. 33-15, Sulecin, ul. Dudka 15, tel. 20-95. AK-1132  
SKODĘ 100 w całości lub na części — sprzedam. Wilda, ul. Pułaskiego 5 E m. 5, Krosno Odrz. 1123-Z

SPRZEDAM rocznego liaza z przyczepą, oplandekowany, stan bardzo dobry. Wiadomość: Głogów, tel. 33-57-39. 3466-C  
BUDYNEK na działalność rzemieślniczą lub dom (woda, siła, 90 m kw z piwnicą) — sprzedam. Świdnica, ul. Drzymały 19, po 15.00 k. Zielonej Góry. 1115-Z  
FIATA 126 p 1991 — sprzedam. Sulechów, tel. 40-27. 1117-Z  
DO WYNAJĘCIA pomieszczenie o pow. 60 m kw. na hurtownię przy ul. Krzywej 14 (Jedrzychów). Wiadomość, adres j.w. 1118-Z  
WIV TRANSPORTERA, 1980, poj. 1600 cm sześć. — benzyna — sprzedam. Zbyszynka, Długa 31 m. 9, tel. 131, po 18.00. 1119-Z  
DWUSOBOWA, amerykańka, półkotapczan — sprzedam. Zielona Góra, tel. 66-543. 1124-Z  
SPÓŁKA pilnie zatrudni kierownika do prowadzenia lokalu gastronomicznego „ROSSI”, ul. Boh. Westerplatte. Zgłoszenia przyjmujemy od godz. 12.00 do 14.00. Zielona Góra. 1120-Z

SPAWARKA BESTER-400, gilotyna 3 mm, prasa mimośrodowa 10 t — sprzedam. Gorzów, Wróblewskiego 67 a m. 4. 733-Zb 1107-Z  
SPRZEDAM audi 80, rok 1990, oraz simke MATRA. Nowa Sól, Zielonogórską 20 m. 1. 1122-Z  
FIORDA fieste 1979, poj. 735, zamienie na poloneza 85 lub inny. Zielona Góra, tel. 644-75, od 16 do 20. 1109-Z  
TRAK — pilnie sprzedam, Gorzów, tel. 253-24. 734-Zb  
SPRZEDAM kurki noski TETRA SL 17-tygodniowe. Ferma Ciepłólów K. Nowej Soli. 1070-Z  
NOWY kiosk z chłodnią przy PCK w Sulechowie + pozwolenie na piwo — sprzedam. Wiadomość: Sulechów, ul. Zwycięstwa 21 A po 20. 1106-Z

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe ładne, 120 m kw, centrum (deptak) 1 piętro, telefon. Dobry punkt na każdą działalność. Zielona Góra, tel. 55-72. 1107-Z  
SPRZEDAM dom jednorodzinny w Lesznie, komfortowo wyposażony, c.o. gazowe, cena: 400 mln złotych lub zamienie na zachodni samochód z dopłatą. Leszno, ul. Kosynierów 5, tel. 20-50-72 lub 20-91-46. 3423  
SPRZEDAM opła-senatora 31 — 180 Ps, 1979, cały automatik, w bardzo dobrym stanie. Nowa Sól, tel. 46-23 po 17.00. 3462  
ZATRUDNIĘ na stałe w godz. popołudniowych zdolną absolwentkę szkoły średniej do pomocy w nauczaniu uczniom z klasy VI i VII. Wiadomość: Głogów, ul. Głowackiego 25 w godz. 15—18. 3475  
OKAZJA! Telewizor „SONY” KVX 2531D stereo, telegazeta, fabrycznie nowy, gwarancja — 10,5 mln zł — sprzedam. Zielona Góra, tel. 721-42, po 16.00. 1133-Z

REDAKTOR NACZELNY Redaktor naczelny — Andrzej Buck; zastępcy redaktora naczelnego — Konrad Stangiewicz i Mieczysław Więkowiec, sekretarz redakcji — Maciej Szafranski; zastępcy sekretarza redakcji — Andrzej Gajda, Zdzisław Smięgalski. Redakcja: Zielona Góra, al. Niepodległości 72 i piętro, tel. 710-77 fax 722-33 redakcja nocna telefon 39 13 teleks 0482253; Gorzów ul. Chrobrego 11 telefon 228-25, 271 48; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 11-78 11; Lubin ul. Armii Czerwonej 1 tel/fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń Zielona Góra al. Niepodległości 2 i p. Gorzów Głogów i Lubin w siedzibach redakcji oraz w oddziałach Gromady i agencjach Ogłoszenia są przyjmowane również telefaksem 668-22 Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów w celu dalszego wykorzystania. Tel. Złota Kreta i Reklamatorat Zielona Góra, al. Niepodległości 22 i p. Warszawa, Zakład Kolportażu i Handlu w Zielonej Górze oraz do reczyście. Druk: „Pollstar” Zielona Góra, ul. Reja 5 Nr indeksu 533338.

**unia DEMOKRATYCZNA**  
Z WIELKĄ PRZYJEMNOŚCIĄ ZAWIADAMIAMY PAŃSTWA, ŻE WSZYSTCY KANDYDACI UNII DEMOKRATYCZNEJ DO SEJMU I SENATU W NASZYM OKRĘGU WYBORCZYM ZOSTALI ZAREJESTROWANI. SERDECZNIE DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM NASZYM SYMPATYKOM ZA ZAUFANIE I OGROMNE POPARCIE KANDYDACI I SZTAB WYBORCZY UNII DEMOKRATYCZNEJ

**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „HEMAR”**  
Henryk Małuszka  
Lipki Wielkie, ul. Szosowa 96 (baza GS)  
oferuje:  
— kubki do lodów z polistyrenu o poj. 100 g, 150 g, 200 g.  
Ceny konkurencyjne.  
Lipki Wielkie, tel. 123-68, 123-18. 314-GG

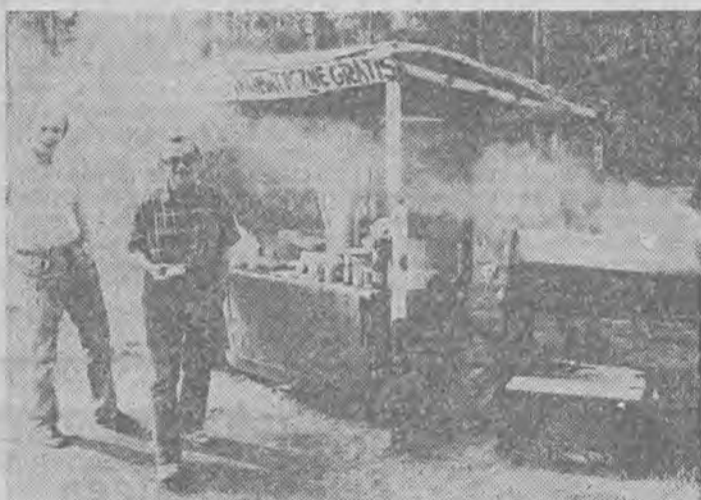
Gdy w k...  
źródle za...  
itunyści...  
z różna...  
Jadąc t...  
rogakam...  
ROZEN 7...  
Wielu ki...  
nie daleki...  
stać z jeg...  
Dzierż...  
miasta R...  
który to...  
Kiebasę...  
kupuje na...  
ku”, natol...  
(śmieje się...  
będą krótk...  
i parking...  
przez cały...  
Konsum...  
i... Zmora...  
miast wrz...  
nocy, pop...

Powiaza...  
zakładów...  
mi powsta...  
kłodów są...  
wiska te w...  
ką i dezaj...  
wcale nie...  
sach typu...  
monklatur...  
kiatorowe...  
wiowa grz...  
solem po...  
nych jego...  
Trudno o...  
naizowar...  
owe anon...  
nie reakc...  
ogóle mo...  
Systy...  
państw...  
naganiu...  
jącej Mac...  
Kolejny...  
bym przy...  
czy Zaga...  
mystu B...  
znajdując...  
likiwadji...  
siębiorst...  
watnym p...  
na podsta...

Cz...  
Szkoła...  
przeżywa...  
Na pomo...  
Miejski...  
10 milion...  
daj Bank...  
sumy te...  
do porze...  
„Nie je...  
szkoly g...



# „Otake kielbase...”



Gdy w kraju rośnie bezrobocie, przedsiębiorcy Polacy szukają różnych źródeł zarabiania. Jak grzyby po deszczu, przy drogach, na parkingach i polanach leśnych, powstają punkty małej gastronomii, w których kierowcy i turyści mogą zatrzymać się, kupić coś gorącego do zjedzenia np. kielbasę z rożna, szaszłyki, flaczki itp., wypić oranżadę, piwo, a nawet kawę.

Jadąc trasą międzynarodową z Nowej Soli do Wrocławia, kilometr za rogatkami miasta jest tablica „OTAKE KIELBASE WALCZYŁEM — ROZEN 700 m”.

Wielu kierowców oraz wycieczki, jedynie z ciekawości zatrzymują się na niedalekim parkingu leśnym, skuszonych reklamą, aby następnie skorzystać z jego usług.

Dzierżawcą terenu od Nadleśnictwa Nowa Sól jest młody mieszkaniec miasta Roman Majchrowski. Do otwarcia „interesu” namówił go kolega, który to samo robi na parkingu koło Lubieszowa (trasa na Koźuchów). Kielbasę wiejską przywozi z Drożkowa koło Zielonej Góry, w Nowej Soli kupuje napoje gazowane w hurtowni przy ul. Hożej i pieczywo w „Rogaliku”, natomiast w piwo zaopatruje się w Kiełczu. Zaczął 1 maja 1991 r. (śmieje się, że w święto pracy), a skończy, gdy zaczną się chłody i dni będą krótsze. Gdyby była możliwość doprowadzenia energii elektrycznej i parking byłby przy samej szosie, kupiłby barak i żywiłby swoich klientów przez cały rok, ale na to się nie zanosi.

Konsumentami najczęściej są Polacy. Goście zagraniczni zatrzymują się i... jedzą swoje. Jeżeli coś kupują, to mały kawaleczek kielbasy i napoje. Zmora Romana Majchrowskiego są klienci, którzy śmieją w lesie, zamiat wrzucać odpadki do ustawionych koszy. Jacyś dowcipnicy, którzyś nocy, poprzewracali — ubiórkę i kosze.

(e) Fot. Marek Woźniak

## Psychiczny luz, wysoki poziom i piękne wakacje

# Liceum dla bogatych

Nowy rok szkolny w szkołach państwowych rozpoczął się akcją protestacyjną, która nie wykluczone, że przerodzi się w strajk. Frustracja nauczycieli, niepewność uczniów, obawy rodziców o los swoich dzieci w biednej, wiążącej przysłówiowy koniec z końcem szkole — to obraz naszej oświaty.

Czy może być inaczej? Może — trzeba jedynie grupy przedsiębiorczych ludzi z pomysłami. Tacy właśnie stworzyli pierwsze w Zielonej Górze Społeczne Liceum Ogólnokształcące.

Szkola rozpoczęła nowy rok szkolny tygodniowym obozem adaptacyjnym w Trzbiechowie. Wspólne spotkanie nauczycieli, uczniów i rodziców dało wszystkim okazję do lepszego poznania się i wymiany opinii. Rodzice chętnie pracowali przy urządzaniu siedziby szkoły przy ulicy Festiwalowej. Pragną, by ich dzieci bezstraszowo, z poczuciem bezpieczeństwa i komfortu psychicznego przeżywały kolejne dni swojej edukacji.

Młodzież oczekuje, że szkoła pozwoli rozwinąć ich indywidualne zainteresowania odmiennymi sposobami od stosowanych w państwowych placówkach. Oczekuje zmiany metod, które — jak potwierdziła dotychczasowa praktyka — nie zawsze się sprawdzały.

Naukę rozpoczyna 80 uczniów w 6 czternastoosobowych klasach — 4 pierwszych, 1 drugiej i 1 trzeciej. W zasadzie klasy te są o profilu podstawowym, choć wstępnie starano się dobierać młodzież w zależności od zainteresowań, czy to

humanistycznych czy ścisłych. Dopiero po drugiej klasie, planuje się wprowadzić fakultety przedmiotowe, których zadaniem będzie również dokładne przygotowanie do studiów.

Pragnieniem nauczycieli jest prowadzenie lekcji w taki sposób, by jak najlepiej poznać uczniów oraz, by oni poznali lepiej swój charakter, umiejętności, możliwości. Pomoże w tym wprowadzony już w pierwszej klasie przedmiot — przysposobienie do twórczości.

Gdy w państwowych szkołach koniecznością staje się rezygnowanie z zajęć plastycznych, muzycznych w liceum społecznym będą one nie mniej ważne od przedmiotów kierunkowych. Współpracę ze szkołą obiecała znana i ceniona zielonogórska plastyczka Agata Buchalik-Drzyzga. Planuje ona co tydzień spotykać się z uczniami, by kształtować ich artystyczną wrażliwość, nie tylko teoretycznymi wykładami, ale przede wszystkim aktywnym udziałem w przedsięwzięciach plastycznych.

Zastępca dyrektora Mirosław Kanecki zajmujący się, między innymi, sprawami ekonomicznymi jest człowiekiem z inicjatywą. Nie zamierza więc bazować jedynie

na pieniądzech rodziców — przypomnijmy miesięczne czesne za jednego ucznia wynosi 800 tys. zł. Postanowili wykorzystać przysługujące od niedawna szkołom możliwości prowadzenia działalności gospodarczej. Niebawem więc mają zostać podpisane umowy z prywatnymi firmami, których przedstawicielami są niektórzy rodzice. Użytkowane w ten sposób pieniądze nie

tylko pozwolą utrzymać szkołę na właściwym poziomie, ale przeznaczone będą np. na wspólne wakacje. Już teraz w planach jest zorganizowanie atrakcyjnego rejsu po Morzu Śródziemnym, który poprzedzony ma być obozem żeglarskim, na którym młodzież uzyskałaby wymagane uprawnienia, ale to są plany dopiero na następne wakacje

Alicja Jędrzejczak



Licealiści na obozie zapoznawczym Fot. Krzysztof Meżyński

### LISTY

## Nie rozpijają lekarzy

W Polsce przyjął się zwyczaj odwiedzania się lekarzom za wyleczenie poprzez ofiarowanie im butelki koniaku. Z tych pojedynczych butelek powstają z latami całe szereg, plutony, dywizje...

Można by tu przytoczyć całą listę nazwisk lekarzy, których koniak po prostu zniszczył jako fachowców i jako ludzi. Otóż ten zwyczaj trzeba zmienić.

Wyszkolenie jednego lekarza kosztuje społeczeństwo polskie zbyt drogo, aby go potem koniakami rozpijać i przedwcześnie niszczyć.

Ludzie nie idźcie na łatwiznę i nie ulegajcie stereotypom. Miejcie trochę własnej inicjatywy i wyobraźni.

Przecież jakiś tam drobiazg z Cepelii, lub jakaś sprze książka z imienną dedykacją, lub wreszcie jakaś kasetka magnetofonowa, pozostaną w domu lekarza i w jego pamięci na zawsze.

Natomiast koniak w efekcie końcowym wylądował w rurach kanalizacyjnych.

W ten sposób Wy sami, pacjenci, pozabawiacie się lekarzy, niekiedy nawet bardzo zdolnych, potrzebnych społeczeństwu specjalistów.

Popatrzmy na to z innej strony. Otóż sami pacjenci, którzy przynosząc „wdzięcznościowe koniaki” przyczynili się do rozpijania lekarza — potem, kiedy tenże lekarz w wyniku „rozpijania” popełni jakiś błąd w sztuce lekarskiej (nie daj Boże, dotyczący członka rodziny — pacjenta — ofiarodawcy koniaku), będą mieli pierwsi do tegoż lekarza „największe i najbardziej uzasadnione pretensje” i pierwsi będą chcieli go za to „ukrzyżować”.

Tak, najłatwiej na krzyż, tylko kogo? Kto tu naprawdę zawinił?

asp

Udając się do Fabryki Maszyn i Urządzeń Gastronomicznych „KROMET — SPOMASZ” w Krośnie, miałem przeświadczenie, że składam wizytę w zakładzie nie tak dawno kwitującym, który dziś znalazł się na równi pochyłej.

## Kuchnie są, ale za pieniądze

Mój rozmówca — dyrektor inż. Jap Tarczewski, który szejfuje firmie od 11 marca 1991 r. (wygrał konkurs na to stanowisko) oraz czterech przedstawicieli obu związków zawodowych.

Dziś w Krośnie i zakładzie filialnym w Gubinie poiuje 412 osób. W roku ubiegłym było ich 520. Średnia płaca jest stosunkowo niska i wynosi około 1.250 tys. zł. (w roku ubiegłym wynosiła 950 tys. zł.).

Od początku roku do 31 lipca wyprodukowano: 7000 wyparzaczów do naczyń, 600 frytkownic elektrycznych i gazowych, 1000 taboretów elektrycznych, 1300 taboretów gazowych, 700 patelni elektrycznych, 300 kuchni gazowych i elektrycznych oraz 350 rożen obrotowych.

Łączna wartość tegorocznej produkcji wynosi 15 mld. złotych... jest to zaledwie połowa tej wartości, którą fabryka osiągnęła w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Powód jest prosty. Główny odbiorca fabrycznych wyrobów — Związek Radziecki — przestał być zainteresowany wyrobami krośnieńskiej fabryki. Stwierdzenie to, może nie jest zbyt ścisłe, albowiem ZSRR

może by i dziś je odbierał, gdyby miał na to środki.

Jeszcze w styczniu tego roku, krometowscy specjaliści goszcząc w Moskwie, mieli zapewnienie radiocłoch gospodarzy, że wyroby z Krosna będą odbierać. Stało się niestety inaczej. Ponad 70% produkcji, która przez lata cała trafiała na radiocłochy, musiała pozostać w kraju.

Również Czesi i Słowacy chętnie kupiliby kuchnie gazowe, piekarniki i taborety podgrzewacze. Ale zapłacić chcą w terminie... bliżej nieokreślonym. Na to oczywiście, fabryka zgodzić się nie może.

Rynek miejscowy wcale nie jest „łatwiejszy”

Zerówno wojsko, oświata jak i służba zdrowia, bardzo chętnie kupiłyby tak bardzo potrzebne im urządzenia, gdyby mieli za co. Czarę goryczy dopelnia fakt, że wielu kontrahentów, którzy odebrali już z Krosna wyroby — nie płaci. Zalęgłości z tego tytułu wynoszą ponad 2,5 mld. złotych. A jednym z największych dłużników jest Zespół Zaopatrzenia Szkół ze Szczecina, który jest winny Krometowi 312 mln. zł.

Mimo to udało się fabryce wypracować zysk za okres siedmiu miesięcy

tego roku w wysokości 1 mld. 300 mln. zł.

Aż strach pomyśleć — zgodnie stwierdzają dyrektor i związkowcy — co by było z ich firmą, gdyby musieli zaciągnąć bankowe kredyty.

Jaka jest przyszłość Krometu? Fabryka ma być zlikwidowana i przekształcona w spółkę akcyjną. Diagnozę dla Krometu opracował nie był kto, bo amerykańska firma konsultingowa ITCA (Mc Donalda) we współpracy z Agencją Rozwoju Przemysłu. Nie jest ona jednak optymistyczna. Według niej należy zwolnić 150 pracowników administracji i obsługi oraz 97 z produkcji.

Dyrektor Tarczeski ma nadzieję, że tak się nie stanie. Szansa widzi w zwiększeniu ilości i nade wszystko jakości produkowanych urządzeń. Czy jednak Kromet znajdzie odbiorców? Czy stać fabrykę na produkcję znacząco lepszą jakościowo? Właśnie dlatego związkowcy są szczerze zmartwieni. W rozmowie z nimi odniosłem wrażenie, że nie podzielają oni optymizmu dyrektora, chociaż bardzo by chcieli tu pozostać.

Piotr Miechowicz

## Pod parasolem prawa

Powiązania kierownictwa wielu zakładów państwowych ze spółkami powstającymi na bazie tych zakładów są powszechnie znane. Zjawiska te wywoływały szeroką krytykę i dezaprobatę nie mówiąc już o wcale nietraźnych radykalnych głosach typu: Pracę z uwłaszczoną nomenklaturą. Ale tzw. spółki nomenklaturowe, powstawały jak przysłowiowa grzyby po deszczu pod parasolem polskiego prawa i bez żadnych jego naruszeń.

Trudno dziś powiedzieć, czy sygnałowane przez delegatury NIK owe anomalie wywołały odpowiednie reakcje władz. Czy włączyły się ogólnie mogły zareagować?

Słyszysz się ciągle o defraudacji państwowego pieniądza, o uszczelnieniu sobie tego czy owego z i tak anemicznego skarbu naszej chęrlającej Macierzy.

Kolejny przykład, który chciałabym przytoczyć za NIK-iem dotyczy Żagańskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Compol”, znajdującego się obecnie w fazie likwidacji. Budynki i budowle przedsiębiorstwa sprzedawane są prywatnym podmiotem gospodarczym na podstawie wycen opracowanych

przez Okręgowy Ośrodek Rzeczoznawstwa i Doradztwa Rolniczego w Zielonej Górze. Nie przeszkodziło to jednak w pominięciu w wycenie niektórych obiektów i w rezultacie do zaniżenia ceny wyjściowej trzech oddziałów produkcyjnych. Rezultat jest oczywisty, powiedziałabym nawet — banalny. Otóż przedsiębiorstwo prywatne utworzone przez trzech pracowników z kierownictwa „Compolu” przejęło oddział 10 w Lipinkach Łużyckich. Ktoś zapytał, czy zgodnie z wyceną rzeczoznawcy? A jakże. Napisane było czarną na białym: 423,3 miliona złotych. Oceną nie objęto jednak kilku innych obiektów, które również weszły w skład przekazywanego kierownikom mienia. Pominięto też koszty robót inwestycyjnych o wartości ponad 55 milionów. „Podstawa wyjściowa” wyceny została tym samym zaniżona o 13%.

Wiadomo już, kto skorzystał na tej transakcji, a kto po raz kolejny stracił.

Inpektorzy NIK sprawę przekazali Wojewodzie. To jedyne, co mogli zrobić. Taka jest procedura.

Alina Piotrowska

## Czekać na lepsze czasy

Szkola podstawowa w Gozdniczy przeżywa głęboki kryzys finansowy. Na pomoc szkole przyszedł Urząd Miejski ofiarowując skromną sumę 10 milionów złotych. 7 milionów dodał Bank Spółdzielczy w Ilowej, ale sumy te są minimalne w stosunku do potrzeb.

„Nie jest to problem wyłącznie szkoły gozdniczkiej — powiedziała

burmistrz Zofia Rokita — *Cale szkolnictwo przeżywa obecnie swoje trudne chwile.*”

Szkołom pozostaje czekać na lepsze czasy, trudno bowiem wymagać od jednostek oświatowych działalności gospodarczej, która mogłaby być ewentualnie źródłem pewnego dochodu.

(e)

asp

## Wspomnienia z Częstochowy

# Popielgrzymkowe ognisko

Uczestnicy pielgrzymki do Częstochowy na VI Światowy Dzień Młodzieży, spotkali się 31 sierpnia br. w budowanym kościele pod wezwaniem św. Józefa Robotnika w nowosolskiej dzielnicy Zatorze. Oprócz nowosolan przybyli także pielgrzymi z Głogowa, Żar, Jordanowa, Ślawy i Nowego Miasteczka. Wszystkich bardzo serdecznie przywitał ks. Wojciech, jeden z organizatorów marszu na spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, który od zebranych otrzymał kwiaty, upominek i specjalnie napisany na tę okazję, wiersz.

W gronie zebranych zabrakło ks. Krzysztofa z parafii p.w. św. Michała i Ojca Andrzeja z parafii p.w. św. Antoniego w Nowej Soli, którzy z różnych przyczyn nie mogli przybyć.

W pielgrzymce na Jasną Górę brało udział z nowosolskich parafii 148 wiernych. Najwięcej było młodzieży w wieku od 16 do 22 lat, przede wszystkim dziewcząt. Najmłodszy uczestnik miał 12 lat, ale było też kilkoro 60-latków.

## Absurd w majestacie

# Zasłużyć na... likwidację

Trwa proces likwidacji Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Ilowej. Parę faktów związanych z jego historią.

Z chwilą, gdy bank wstrzymał kredytowanie przedsiębiorstwa (listopad 1990), dyrektor Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej podjął decyzję w sprawie wszczęcia postępowania upadłościowego. Po miesiącu od podjęcia tej decyzji wniosek o zgłoszenie upadłości skierowano do Sądu Rejonowego w Żaganii, który przekazał sprawę Wydziałowi Gospodarczemu Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze. Ten z kolei wniosek oddał. Wartość majątku PGR przewyższała wówczas rozmiar zadłużenia, toteż w świetle przepisów nie kwalifikowało się ono do upadłości.

Do sprawy powrócono po upływie pięciu miesięcy. Wtedy to zadłużenie PGR wzrosło o odsetki od nie spłaconych kredytów i tym samym spowodowało jego niewypłacalność. Rozporządzenie Prezydenta RP na które powoływano się w tym wypadku pochodzi z października 1934 roku



# WADEMECUM WYBORCZE

## Z KALENDARZA WYBORCZEGO

Kilka ważnych czynności wyborczych przewiduje na najbliższe dni kalendarz wyborczy.

12 września mija termin zgłaszania do okręgowych i wojewódzkich komisji wyborczych wątpliwości co do wiarygodności podpisów wyborców popierających listy kandydatów na posłów i kandydatów na senatorów. Ordynacja wyborcza przewiduje, że w razie uzasadnionych wątpliwości co do wiarygodności podpisów komisje wyborcze mają prawo do ich weryfikacji. Decyzja komisji odwołująca rejestrację na skutek wad w wykazach podpisów może być zaskarżona do sądu wojewódzkiego.

Do 15 września okręgowe komisje wyborcze muszą przeprowadzić losowanie numerów list okręgowych. Losowane będą tylko te listy, które wystawiono w jednym tylko okręgu. Numery od 1 do 65 — dla komitetów które zgłosiły zamiar wystawienia list w więcej niż jednym okręgu — rozlosowała już wcześniej państwowa komisja wyborcza. Komisje okręgowe będą więc losować numery od 66 wzwyż.

19 września upływa termin złożenia przez pełnomocników zainteresowanych komitetów wyborczych oświadczeń o blokowaniu okręgowych list kandydatów. Decyzja o blokowaniu list podwzięta, że przy przydzielaniu mandatów w okręgach komisje będą brały pod uwagę łączną liczbę głosów oddanych na te listy.

Ogólnopolskie listy kandydatów na posłów muszą być zgłoszone do państwowej komisji wyborczej do 22 września. Na listy te przypadnie do podziału 69 mandatów. Listy ogólnopolskie mogą wystawiać komitety wyborcze, które zarejestrowały listy okręgowe w co najmniej 5 okręgach. Wymóg ten nie dotyczy komitetów utworzonych przez organizacje mniejszości narodowych.

Również 22 września upływa termin podania do publicznej wiadomości informacji o granicach i numerach obwodów głosowania oraz o siedzibach obwodowych komisji wyborczych.

## JAK BĘDĄ WYGLĄDĄĆ KARTY DO GŁOSOWANIA?

Państwowa Komisja Wyborcza ustaliła wzory kart do głosowania w wyborach do Sejmu i Senatu. Z uwagi na znaczną liczbę list okręgowych i kandydatów na posłów we wszystkich okręgach wyborczych, PKW podjęła decyzję, że karty do głosowania będą składać się z kilku bądź z kilkunastu arkuszy o formacie A-4 bądź A-5. Arkusze te będą spięte razem. Na każdym znajduje się: oznaczenie i numer listy wyborczej, imiona i nazwiska kandydatów oraz — na życzenie pełnomocnika — nazwy partii bądź organizacji popierających kandydatów.

W skrajnych przypadkach taka zbroszowana karta do głosowania będzie liczyła 17 stron. Dla ułatwienia wyborcy odnalezienia wybranej listy okręgowej, każdy z głosujących otrzyma „spis treści” — jednostronicowy wykaz numerów list i ich nazw ze wskazaniem, na której stronie dana lista jest umieszczona. Zbroszowane karty będą obowiązywać we wszystkich okręgach wyborczych. Będą miały kolor biały.

Koloru kremowego będą karty do głosowania w wyborach do Senatu. Będą to już pojedyncze arkusze, formatu A-5, A-4 lub A-3 w zależności od liczby zarejestrowanych kandydatów w danym województwie.

Konieczność przyjęcia zbroszowanej karty do głosowania w wyborach do Sejmu oznacza zwielokrotnienie kosztów papieru i druku. Ponadto trzeba będzie przygotować nowe, znacznie pojemniejsze urny wyborcze, które pomieszczą wszystkie karty do głosowania, wypełnione przez wyborców w obwodach głosowania.

## Kuroń i «alpaga»

Wiceszef Unii Demokratycznej, podrzędny minister w rządzie T. Mazowieckiego, w „gabiniecie cieni” upatrywany na stanowisko premiera, ostatnio jest wyjątkowo aktywny. Wiadomo! — przedwyborcza kampania. Zabiega o koalicję grupowań reformatorskich, którą upatruje we współpracy sił solidarnościowych, w tym i z Porozumieniem Centrum. „Gdy wali się dom — powiedział — nie rozmawia się o zasadach jego konstrukcji”.

W książce wspomnieniowej „Moja zupa” opowiada anegdotę, jak został zainicjowany fundusz SOS. Otóż wychodził z ministerstwa i Kuron podziękował, przyjął pieczęć do samochodu, został za czepiony przez warszawskiego „menela”:

— Ej, ty, minister, daj mi dziesięć tysięcy na alpagę.  
Kuron na to:  
— Już, masz.  
Ale gdy sięgnął do kieszeni, okazało się, że nie ma przy sobie żadnych pieniędzy. Przeprosił zczepiającego, że nie ma przy sobie ani grosza.  
— Naprawdę nic nie masz? Naprawdę?  
— Naprawdę.  
— To masz dyche — warszawski „menel” wręczył Kuronowi ja zupa” opowiada anegdotę, jak został zainicjowany fundusz SOS. Otóż wychodził z ministerstwa i Kuron podziękował, przyjął pieczęć do samochodu, został za czepiony przez warszawskiego „menela”:

— Ej, ty, minister, daj mi dziesięć tysięcy na alpagę.  
Kuron na to:  
— Już, masz.  
Ale gdy sięgnął do kieszeni, okazało się, że nie ma przy sobie żadnych pieniędzy. Przeprosił zczepiającego, że nie ma przy sobie ani grosza.  
— Naprawdę nic nie masz? Naprawdę?  
— Naprawdę.  
— To masz dyche — warszawski „menel” wręczył Kuronowi ja zupa” opowiada anegdotę, jak został zainicjowany fundusz SOS. Otóż wychodził z ministerstwa i Kuron podziękował, przyjął pieczęć do samochodu, został za czepiony przez warszawskiego „menela”:

## Warunki loterii wizowej

### Jeśli chcesz pojechać do USA...

Ambasada USA w Warszawie poinformowała, że amerykański departament stanu ogłosił warunki tzw. „loterii imigracyjnej aa-1”. Osoby pragnące wziąć udział w loterii wizowej informuje się, iż nie ma żadnych specjalnych formularzy, ale wnioski muszą być napisane po angielsku, zawierać imię, nazwisko, datę i miejsce urodzenia oraz nazwisko, imiona, daty i miejsce urodzenia współmałżonka i dzieci poniżej 21 roku życia (dzieci zamężne nie mogą liczyć na wizę).

We wniosku należy podać swój dokładny adres i adres najbliższego amerykańskiego konsulatu. Zgłoszenia nie muszą być podpisane. Wnioski składane w cudzym imieniu nie będą rozpatrywane. Na razie nie należy załączać listu zaświadczonego, że ubiegający się o wizę imigracyjną ma obywatelstwo zatrudnienia w USA. Taki dokument będzie jednak potrzebny później.

Zgłoszenia listowne — informuje ambasada — będą przyjmowane od poniedziałku z niedzieli — 13 na poniedziałek 14 października do północy w niedzielę 20 października. Należy je nadsyłać pod adres:

AA 1 PROGRAM P.O. BOX 60000  
ARLINGTON, VA 22218-0001

W lewym górnym rogu koperty należy napisać po angielsku na zwę kraju, z którego pochodzi ubiegający się o wizę. Przyjmowane będą tylko listy nadsyłane pocztą zwykłą i lotniczą, natomiast nie będą się liczyć listy polecone, doręczane osobiście, telegramy itp. do wniosku nie należy dołączać żadnej opłaty. O kolejności zgłoszeń nie będzie decydować data stempla pocztowego lecz data napłynięcia listu do urzędu rozdzielczego pod wskazanym wyżej adresem.

Osobom, które nie zostały wylosowane, nie będzie się udzielać żadnych odpowiedzi. Ani departament stanu ani amerykańskie placówki konsularne nie będą udzielać żadnych informacji o losie zgłoszenia. Nie będzie się też prowadzić żadnej korespondencji — czytamy w komunikacie ambasady USA.

## Słońce świeci w nocy?

W kilku miejscowości południowo-afrykańskiej prowincji Transwal słońce zapewniło światło ulicom nie tylko w dzień lecz również w nocy.

W położonych w pobliżu Johannesburga miastach Rudeport i Sandton, a także w osiedlu Bedfordview zainstalowano latarnie uliczne, wyposażone w urządzenia do akumulowania energii słonecznej.

Wkrótce latarnie takie pojawią się również na peryferiach miasta Ellisras, na północy RPA. Nie są one tanie, jednak koszty ich instalowania szybko zwracają się. Ponadto, dogodne jest stosowanie ich w miejscowościach oddalonych od linii przesyłania prądu. Nie potrzeba nawet układania kabla.

## Kąpiel we wrzątku

Na pytanie, czy można kąpać się we wrzątku, zapewne wszyscy odpowiedzą, że nie.

A jednak, Johns Mac-Dir, mieszkaniec miasteczka Valli na wyspie Anguilla, należącej do archipelagu Małych Antyli, uważa za normalną rzecz taką supergorącą kąpiel.

Od najwcześniejszego dzieciństwa Johns zadrwiwał rodziców domagając się podczas kąpieli coraz więcej gorącej wody. Z upływem czasu do tego stopnia przyzwyczaił się do podwyższonej temperatury, że obecnie jest w stanie wytrzymać 2-3 minuty w wodzie nagrzanej do plus 98-99 stopni C. Na wyższą temperaturę Mac-Dir na razie nie decyduje się, słusznie się obawiając, że może się po prostu ugotować.

# Niepodległa Ukraina i Środkowe Nadodrze

W minioną niedzielę ministrowie spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski i Anatolij Zlenko podpisali deklarację o nawiązaniu w najbliższym czasie stosunków dyplomatycznych między Polską i Ukrainą. Ministrowie podpisali też konwencję konsularną i umowę o wzajemnych konsultacjach. „Nie przypadkowo po ogłoszeniu niepodległości Ukrainy z pierwszą oficjalną wizytą zagraniczną udaliśmy się właśnie do Polski — powiedział min. Zlenko — Stosunki polsko-ukraińskie mogą odegrać strategiczną rolę w procesie europejskim”.

Niepodległość Ukrainy jest dla Polski faktem zdecydowanie korzystnym. Oznacza całkowitą zmianę sytuacji geopolitycznej kraju. Polska przestaje być państwem buforowym, uciśnionym między Niemcami i Rosją. Po raz pierwszy od stuleci rozluźniony zostaje kontakt dawno polskiej, Rzeczpospolitej, z Niemcami i Rosją. Rzeczpospolita może być partnerem dla naszego regionu. Niemni wszytkie większe zakłady przemysłowe, zarówno „Zastal”, „Lumel”, „Falubaz” jak i

samostijna Ukraina prędzej czy później dogadają się ze sobą. Proces ten może potrwać dłuższy czas ponieważ po obu stronach granicy nawiązywało się dużo wzajemnych mitów i uprzedzeń.

Tymczasem warto wzmocnić kontakty regionalne. Ukraina byłaby znakomitym partnerem gospodarczym dla naszego regionu. Niemni wszytkie większe zakłady przemysłowe, zarówno „Zastal”, „Lumel”, „Falubaz” jak i

„Dozamet” oraz „Stilon” znależby tam znakomite rynki zbytu oraz możliwość zaopatrzenia się w surowce. Możemy również liczyć na sprzedaż sportych nadwyżek produkcji rolnej. Dlatego konieczna jest intensywna regionalna akcja dyplomatyczna na Ukrainie wyprzedzająca dyplomację ogólnopolską. Nawiązanie kontaktów będzie tym łatwiejsze, że jednym z posłów reprezentujących nasz region w parlamencie jest Ukrainiec Włodzimierz Mokry, wybrany zresztą głosami polskimi. Sądzę, że nadszedł czas aby fakt ten korzystnie wykorzystować. Z regionalnego punktu widzenia korzystne jest również, że graniczący z Ukrainą i posiadający najlepsze możliwości rozwoju stosunków z tym krajem region przemysko-lubelski skomplikował sobie stosunki nadgraniczne poprzez znany „spór o karnel”. Gdzieś jeden traci tam drugi zyskuje. Powinniśmy uczynić wszystko aby nasz region nie był tym, który traci.

BOHDAN HALCZAK

## « Tajemnicze kręgi »

„Tajemnicze kręgi” pojawiające się na polach zboża w Anglii, uważane za dzieło istot pozaziemskich, wytwór energii psychicznej lub zjawisko termiczne — okazały się w końcu zwykłym żartem.

Jak poinformował londyński dziennik „Today”, „kręgi” w zbożu, nad pochodzeniem których od dziesięciu lat lamali sobie głowy naukowcy i policja, są dziełem dowcipnisów — sześćdziesięciolatków, panów Douglasa Bowera i Davida Chorleya z Southampton. Obaj autorzy pomysłu postanowili — według „Today” — wszystko oglądania tego jak różni spryciarze robili pieniądze na tych „kręgach”.

„Tajemnicze kręgi”, a właściwie figury geometryczne w kształcie kół lub półkół utworzonych z wyłgniętego zboża, pojawiały się w Anglii od 1981 roku.

## Michnik popiera Rewińskiego

Nie da się ukryć, że Polska Partia Przyjaciół Piwa ma sympatyków w „Gazecie Wyborczej” — w osobach Adama Michnika i Ernesta Skalskiego. Piwosze urzeli podpis oświadczenia w liście popierającej list kandydatów na posłów, czym „szczerze się wkurzyli”. W stosowaniu list dziękczynny z zapewnieniem, że „wyrażają zgodę na umieszczenie znaku firmowego PPPP w winiecie „Gazety Wyborczej” w miejsce odebranego przed rokiem znaku”.

Jan Kaczmarek:  
**Ja się raczej spaliam...**

— Panie Janku, czy ten, kto głośno namawia się do innych powinien być lepszy od tych, z których się namawia? Mądrzejszy? Wiedzieć więcej?

— Zastrzeżenie mnie pani. To jest trafna uwaga, nie myślałam o tym do tej pory. Ja przynajmniej nie mam o sobie takiego mniemania. Wiem na pewno natomiast, że satyryk powinien być z całą pewnością ciałą przynajmniej uczciwym od innych. Powinien mieć taką pewność, że nikt mu nie wytknie, że tu trzebie sam robi inaczej. Jest w tym coś ze statusu nauczyciela, wychowawcy.

— Tak się pan czasem czuje?

— Nie, właśnie nie.

— Czy uważa pan, że jest pan w stanie cokolwiek zmienić, czegośkolwiek nauczyć?

— Z dwudziestoletniego doświadczenia wiem, że skuteczność tych działań jest znikoma. Wiele praktyczniej byłoby podejść do tego zawodu zupełnie na luzie, dbać o formę, to znaczy, żeby to było śmieszne, atrakcyjne, mniej poważne i dydaktyczne. Niestety wiele moich kawałków, zwłaszcza w radio, nie udało mi się. Są zbyt kanzodziejście, zbyt pouczające.

— Podchodzi pan do zawodu satyryka chłodnie serio...

— Uczciwie. To jest mój „zawód wykonywany” i muszę go szanować, muszę się starać, żeby być w zgodzie z sunieniem. To znaczy, żeby nie postępować fałszywie, by nie było to pruderyjne.

— Mówi się, że są czasy dla satyryków lepsze, gorsze... Jak jest dziś czas dla satyryków?

— Świetny. Jest nadprodukcja faktów i tematów do satyry do tego stopnia, że trudno to wszystko przerobić.

— Jednym słowem jest się z czego śmiać.

— Tak. Tylko trzeba to robić na gorąco, szybko, pisać w ostatniej chwili żeby to było aktualne, ponieważ nie można operować anachronizmami, trzeba się trzymać materii aktualnej. W związku z tym tekst napisany miesiąc przed publikacją staje się nieaktualny, nieaktualny. To nie to, co kiedyś, kiedy pisało się monolog i występowało w nim przez dwa, trzy lata. Teraz trzeba się spieszyć.

— To musi być bardzo stresujące?

— Nie jest to zawód relaksowy. Są jednak różne przypadki i różne formy odporności. Są koledy, którzy wykazują większy luz i łatwiej im to przychodzi, a ja się raczej spaliam. Kosztuje mnie to wszystko wiele zdrowia. A ludzie lubią, jak się na koncercie wieczornym zagraje na to, co usłyszeli tego dnia w dzienniku telewizyjnym. Jak

człowiek usłyszy to, co widział tak szybko i w formie atrakcyjnej, przez tworzonej, wykrzywnionej, to powie: ten facet jest dobry, on to szybko wyłapał. Oczywiście istnieje taka „iskra Boża”, są ludzie, szczerze gołnie utalentowani, ale u mnie taka wypowiedź zawsze wymaga przygotowania. Jeśli się traktuje to nie jako hobby, ale jako zawód i się zakłada, że to, co się robi musi się

— Jak w każdym zawodzie, tak i w tym jest dochodzenie do jakiegoś stanu zawodowa, czy mistrzostwa. Nie ma tu żadnych dyplomów. Trzeba samemu dbać o to, żeby ludzie szanowali, akceptowali i chcieli sięuchać.

— A jak się powie coś inaczej niż by ludzie chcieli?

— Zaraz wytkną. Napisza listy. Szczególnie, kiedy się człowiek zaga-

— Nie ma takiej potrzeby. Ludzie muszą chcieć słuchać moich tekstów, ale też nie można im zanadto schlebiać. Wiem, że jeżeli już zajmuję ludziom czas, to zasada bawiać uczyć powinna lekko obowiązywać. I nad tym, czego się ludzie domagają, powinienem sprawować, dużym słowem, rząd dusz. Przekonywać ich, walczyć się w jakąś słuszną akcję, popierać rozsądne tendencje, choćby walczyć polski romantyzm... W dnoznocie należy się spodziewać, że może nastąpić odrzut, gwałtowna reakcja. Widownia może nawet w cznie gwizdać, kiedy powie się coś, co nie jest popularne.

— Mówi pan „popiera rozsądne tendencje”. To mi się zaraz kojarzy z nadchodzącymi wyborami.

— Teraz jest rzeczywistość, bardzo poważny problem. Różne partie i unie, nie powiem jakie, bo wynika to z tej taktyki, która się powinno uprawiać, zwracają się, żeby władza udziła w jakimś festynie, czy wręcz poprzez jakąś opcję czy wzięcie udziału w audycji wyborczej. Ja odmawiam, bo uważam, że satyryk powinien być bezpartyjny. Powinien być z boku i punktować te wypaczenia, które są niezależnie od tego, z której strony się stoi. Dlatego zachowuję swoje sympatie, bo mam w tej chwili swoich faworytów, trzeba to robić bardzo ostrożnie.

— Nie dać się ponieść emocji?

— Kiedyś na koncercie „Jak wyjdzie z tego lasu” z okazji 20-lecia, wrocławiu redaktor z dziennika „Przebieg” zapytał mnie „Jak wyjdzie?”. Pałnąłem, że najlepiej wychodzić według jakiejś mapy, ja kiegoś planu, i że najlepiej, jeśli będzie plan Balcerowicza. Już były protesty, że to jest zbyt deklatywnie, że tak nie można. Gdybym wtedy powiedział, że niezgodnie z planem Balcerowicza, to byłoby to zgodne z ogólniejszą zasadą polskiej satyry „bli władzę”, która jest u nas zawsze dobra.

— To taki nasz kompleks.

— Tak. To się bierze jeszcze z czasu zaborów, z okresu komunizmu, kiedy zwalczano władzę, szustnie zreszta. Ten kompleks opozycji do każdej władzy przenosił się do czasów obecnych. Mieli też kiedyś nadzieję do mnie pretensje, że razem z Fedorowiczem ogłosiliśmy taką zasadę, że dajemy rządowi Mazowiecziekiego pewien okres ochronny, że nie będziemy się za bardzo czepiać. Jaki był rabań? Jaki wrzask? Groził nam był błąd i wypaczenia i nam było to wytykać... Cóż. Satyryk jest własnością społeczną, publiczną i musi się liczyć z opinią, aczkolwiek nie jest to do końca słusna i korzystna.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:  
ANNA BUŁAT-RACZYŃSKA



Fot. MAREK WOŹNIAK

podobać, to robi się wtedy z tego taki lekki hazard. Ale ja to bardzo lubię.

— Polski kabaret jest wyjątkowy?

— Jest inny, jedyny w swoim rodzaju. Na przykład amerykańscy satyrycy operują tematyką obyczajową, rodzinną, a polska publiczność niezmiennie oczekuje aluzji po litycznych i rozliczania tego, co wy skoczyło ponad poziom. Niekoniecznie władzy, także Kościoła itp. Dla tego w polskim kabarecie obowiązują zasady „błj mistrza” i „kop wta dze!”. Kabaret, który tego nie robi jest słaby i niekochany.

— Jest pan w branży już 20 lat, a więc jest panu dziś pewnie łatwiej, Rutyna?

— Własne zdanie trzeba jednak zachować?

— Oczywiście, tylko trzeba bardzo uważać. Trzeba czytać te listy i reagować, bo... Jak ludzie przestają kupować buty „Podhale”, to „Podhale” zbankrutuje.

— Nie będziemy więc rozmawiać o pieniądzach?

— Jak w każdym zawodzie, tak i w tym jest dochodzenie do jakiegoś stanu zawodowa, czy mistrzostwa. Nie ma tu żadnych dyplomów. Trzeba samemu dbać o to, żeby ludzie szanowali, akceptowali i chcieli sięuchać.

— A jak się powie coś inaczej niż by ludzie chcieli?

— Zaraz wytkną. Napisza listy. Szczególnie, kiedy się człowiek zaga-

— Nie ma takiej potrzeby. Ludzie muszą chcieć słuchać moich tekstów, ale też nie można im zanadto schlebiać. Wiem, że jeżeli już zajmuję ludziom czas, to zasada bawiać uczyć powinna lekko obowiązywać. I nad tym, czego się ludzie domagają, powinienem sprawować, dużym słowem, rząd dusz. Przekonywać ich, walczyć się w jakąś słuszną akcję, popierać rozsądne tendencje, choćby walczyć polski romantyzm... W dnoznocie należy się spodziewać, że może nastąpić odrzut, gwałtowna reakcja. Widownia może nawet w cznie gwizdać, kiedy powie się coś, co nie jest popularne.

— Mówi pan „popiera rozsądne tendencje”. To mi się zaraz kojarzy z nadchodzącymi wyborami.

— Teraz jest rzeczywistość, bardzo poważny problem. Różne partie i unie, nie powiem jakie, bo wynika to z tej taktyki, która się powinno uprawiać, zwracają się, żeby władza udziła w jakimś festynie, czy wręcz poprzez jakąś opcję czy wzięcie udziału w audycji wyborczej. Ja odmawiam, bo uważam, że satyryk powinien być bezpartyjny. Powinien być z boku i punktować te wypaczenia, które są niezależnie od tego, z której strony się stoi. Dlatego zachowuję swoje sympatie, bo mam w tej chwili swoich faworytów, trzeba to robić bardzo ostrożnie.

— Nie dać się ponieść emocji?

— Kiedyś na koncercie „Jak wyjdzie z tego lasu” z okazji 20-lecia, wrocławiu redaktor z dziennika „Przebieg” zapytał mnie „Jak wyjdzie?”. Pałnąłem, że najlepiej wychodzić według jakiejś mapy, ja kiegoś planu, i że najlepiej, jeśli będzie plan Balcerowicza. Już były protesty, że to jest zbyt deklatywnie, że tak nie można. Gdybym wtedy powiedział, że niezgodnie z planem Balcerowicza, to byłoby to zgodne z ogólniejszą zasadą polskiej satyry „bli władzę”, która jest u nas zawsze dobra.

— To taki nasz kompleks.

— Tak. To się bierze jeszcze z czasu zaborów, z okresu komunizmu, kiedy zwalczano władzę, szustnie zreszta. Ten kompleks opozycji do każdej władzy przenosił się do czasów obecnych. Mieli też kiedyś nadzieję do mnie pretensje, że razem z Fedorowiczem ogłosiliśmy taką zasadę, że dajemy rządowi Mazowiecziekiego pewien okres ochronny, że nie będziemy się za bardzo czepiać. Jaki był rabań? Jaki wrzask? Groził nam był błąd i wypaczenia i nam było to wytykać... Cóż. Satyryk jest własnością społeczną, publiczną i musi się liczyć z opinią, aczkolwiek nie jest to do końca słusna i korzystna.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:  
ANNA BUŁAT-RACZYŃSKA



# Uwaga drukarnie, wydawnictwa!

## Problemy ze składem? Problemy z drukiem?

**GRAPHASET GmbH · Bunsenstr. 2 · O-1080 Berlin**

**Jako specjaliści w branży poligraficznej jesteśmy kompetentnymi partnerami w rozwiązywaniu Państwa problemów.**

Nasz program dostaw obejmuje maszyny i wyposażenie do:

- fotokładu
- reprodukcji
- produkcji płyt graficznych
- druku offsetowego
- introligacji

Skontaktujcie się Państwo z nami przez telex:

**HOTLINE**  
112310 pobox dd  
Odpowiemy natychmiast!



DESIGNED BY: POLAND MEDIA SERVICE GmbH

**BIURO OGŁOSZEŃ**  
**GAZETY NOWEJ**  
zaprasza

**GASTROSKOPIA**  
BADANIE PRZELYKU  
ZOŁADKA. DWUNASTNICY  
Zielona Góra, ul. Wyspiańskiego 13.  
Rejestracja 9.00-14.00  
tel. 45-91 w. 35 i 45, oraz na miejscu

**ZARZĄD MIEJSKI**  
w Zielonej Górze  
ogłasza

**publiczny przetarg ustny**

Na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Zielonej Górze przy ul. Dekaracyjnej obejmującej działkę nr 29/13 o pow. 18353 m kw w cenie wywoławczej 1.131.460.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 26 września 1991 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze ul. Podgórna 22. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego — pokój 616 do godz. 9.00. Ustala się ostateczny termin dokonania wpłaty wycycytowanej nieruchomości w terminie 30 dni od odbycia przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Wszelkich informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze, ul. Podgórna 22 tel. 716-61.

AK-1168

**MATRYMONIALNE**  
**IZABELLA**  
68-100 ŻAGAN  
skrytka 31  
PRZYMOBI SZCZĘŚLIWIE  
KOJARZY MAŁŻEŃSTWA KRAJOWE,  
ZAGRANICZNE,  
NISKIE CENY,  
MOŻLIWOŚĆ OPŁAT RATALNYCH

**LUCYNA**  
68-205 KUNICE BOX 2  
KOJARZY SAMOTNYCH  
SETKI FOTOFERT  
KRAJOWYCH, ZAGRANICZNYCH.  
NAJNIŻSZE OPŁATY

**RÓŻNE**  
SKUP — sprzedaż skór nutrii prowadzą garbarnia Wołczyń, Prusa 5. płatne gotówką. 913-Z

# Zarząd Miejski w Zielonej Górze

## ogłasza

### publiczny przetarg ustny

na oddanie w wieczyste użytkowanie następujących nieruchomości położonych w Zielonej Górze:

Lp.	Nr działki	Pow. w m kw.	Położenie	Cena wywoławcza
1.	207	410	Daliowa	38.625.000,—
2.	67/1	736	Gajowa	94.488.000,—
3.	68/1	472	Gajowa	87.792.000,—
4.	68/2	486	Gajowa	90.396.000,—
5.	140	502	Gajowa	134.063.000,—
6.	212	514	Gajowa	101.238.000,—
7.	213	515	Gajowa	101.455.000,—
8.	142	481	Goździkowa	33.320.000,—
9.	154	447	Goździkowa	40.208.000,—
10.	167	485	Goździkowa	43.626.000,—
11.	230/3	708	Goździkowa	63.685.000,—
12.	230/4	447	Goździkowa	40.208.000,—
13.	230/5	425	Goździkowa	38.229.000,—
14.	230/6	359	Goździkowa	34.991.000,—
15.	463	569	Sasankowa	78.703.000,—
16.	350	610	Storzyczkowa	56.192.000,—

Przetarg odbędzie się 24 września 1991 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze ul. Podgórna 22. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego — pokój 616 do godz. 9.00.

Ustala się ostateczny termin dokonania wpłaty za wycycytowaną nieruchomość w terminie 30 dni od odbycia przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Wszelkich informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze ul. Podgórna 22, tel. 716-61.

AK-1168

**MONTAŻ** żaluzji różnych RFN. Głogów, tel. 33-46-23. 3390-Mg

**REKLAMOWE TABLICE SWIETLNE**, ruchome napisy, grafika, klawiatura — poleca V-Electronics, Zielona Góra ul. Sucharskiego 17 tel. 60-755. 1026-Z

**TAPICERKA** drzwi, zamki, żaluzje. Gorzów, tel. 320-165. 712-Zb

**ATRAKCYJNA odzież zagraniczna** na wagę. Zielona Góra, Jaskółcza 13. 1103-Z

**USŁUGI**  
AGENCJA „USŁUGA” prowadzi bank wolnych miejsc w wyjazdach za granicę. Zielona Góra, tel. 608-31, do 22.00 1101-Z

**PRZEWOZY** mikrobusem — Norymberg, Monachium, Stuttgart i okolice. Głogów, tel. 33-51-51. 3454-C

**LOKALE**  
AGENCJA KRAWCZAK — wszelkie nieruchomości — kupię, sprzedam. Zielona Góra, Krótka 9, tel. 59-77, 67-265. 959-Z

**POSZUKUJE** lokalu na sklep odzieżowy w Głogowie lub w Lubinie. Leszno, ul. Koszarny 5, tel. 20-50-72 lub 20-91-46. 3424-Mg

**SPRZEDAŻ**  
SPRZEDAŻ dom mieszkalny, budynek gospodarczy z ogrodem, 12 arów w Słubowie 26, koło Góry. 3479-C

**ZUKA** blaszaka — ZG, tel. 66-669. 1100-Z

**4 AUTOMATY** do produkcji skarpet — sprzedam. Gorzów Wilko, tel. 72-141. 733-Zb

# GPT „Warta - Tourist”

w Gorzowie ul. Dworcowa 3  
ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż samochodów:

- fiat 125 p pick-up, rok prod. 1984, zużycie 65 proc. wartości nowego pojazdu, cena wywoławcza 14 mln zł.
- fiat 125 p rok prod. 1988, zużycie 50 proc. wartości nowego pojazdu, cena wywoławcza 16,5 mln zł.

Przetarg odbędzie się 30 września 1991 r. o godz. 11.00 w świetlicy przedsiębiorstwa. Wadium wynosi 10 proc. ceny wywoławczej i powinno być wpłacone gotówką najpóźniej na 2 godziny przed rozpoczęciem przetargu w kasie przedsiębiorstwa. Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, a pozostałym uczestnikom będzie zwrócone po przetargu.

Wadium przepada jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta uchyli się od zawarcia w terminie 7 dni umowy kupna. Pojazdy można oglądać na podwórzu przedsiębiorstwa w dniach od 25 — 27 września 1991 r. w godz. 8.00 — 10.00. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przypadku nie dośnięcia do skutku przetargu, II przetarg ustny nieograniczony odbędzie się 30 września 1991 r. o godz. 13.00 w świetlicy przedsiębiorstwa.

oferujemy do wdzierżawienia

w budynku administracyjnym przy ul. Dworcowej 12 w Gorzowie 12 pokoi, w tym:

- I piętro — 2 pokoje
- II piętro — 10 pokoi.

Powierzchnia pokoju wynosi od 10 do 11,5 m kw. Cena dzierżawy za 1 m kw powierzchni użytkowej wynosi 60 tys. zł. Istnieje możliwość korzystania z odrębnego użytkownika wyposażenia

► oferuje do sprzedaży w niskich cenach różne druki m.in.:

- rachunki hotelowe i dzienne zestawienie wpływów hotelowych
- karty drogowe
- dowody zbytu: faktury, Rw, Pz, Wz, Mm, dowody przyłącza, przesunięcia,
- dowody księgowe powszechnie stosowane, dowody inwentaryzacyjne — arkusze spisu z natury.

Informacji dotyczącej sprzedaży przetargowej, dzierżawy i sprzedaży udzielają członkowie dyrekcji, tel. 228-73.

AK-1163



**TELEWIZJA**

**PROGRAM I:** 8:10 Wiadomości poranne; 8:10 Dzień dobry — poranny magazyn rozmałości; 9:10 Domowe przedziwki; 9:35 Głowa do góry — magazyn; 10: „Dyngusie” — serial USA; 11:50 Wiadomości; 12-16 Telewizja edukacyjna; 12:30 Agrozkoła; 13:00 „De Gaulle” — ciągłe wyzwanie — serial biograficzny prod. franc.; 13:30 Swego nie znacie... — serial biograficzny; 14:45 Rody polskie — magazyn; 15:30 Uniwersytet nauczycielski; 16 Program dnia; 16:05 Dzień 7 proponuje...; 16:15 Dla młodych widzów: Sami o sobie; 16:45 Nastolatki: „Wychowawca”

— serial USA; 17:15 Telexpress; 17:30 Serce z Amsterdamu — reportaż; 18:35 Klinika zdrowego człowieka; 18:15 I co dalej? — teleturniej; 18:30 Encyklopedia II wojny światowej, podwodna wojna (cz. II); 19: Świat i my — magazyn; 19:15 Dobranoc; „Lunetka, Marcin i rybka”; 19:30 Wiadomości; 20:05 „Dyngusie” (100) — serial USA; 20:50 ABC ekonomii; 21:05 Spotkanie z rzeźnikiem prawni obywatelskich — prof. Ewa Łętowska; 21:20 Studio Sport — ME w siatkówce mężczyzn; Polska — Niemcy; 22 Studio Wyborczy: Białoruski Komitet Wyborczy, Unia Demokratyczna, „Przymierze”; Polska Partia Pracy; 23:00 Wiadomości wieczorne; 23:20 Wiersze na dzień powszedni — dzień szósty — pr. A. Bardinięgo; 23:35 BBC — World Service.

**PROGRAM II:** 7:30-10:10 Telewizja śniadaniowa; 7:30 Panorama; 7:40 Magazyn tv śniadaniowej; 8:10 „Ulisses” — serial anim. franc.; 8:40 Magazyn tv śniadaniowej; 9 „W labiryntach” — serial TP; 10 CNN — Headline News; 16:30 Panorama; 16:40 Powiaty: 17 Meandry architektury; 17:30 „M.A.S.H.” — serial USA; 18 Program lokalny; 18:30 „National Geographic — Poszukiwacz” (2) — serial USA; 19:20 Przeboje na smycz

ki — ze skarbicy Baroku; 19:40 Studio im. Andrzeja Munka: Zad wielkiego wieloryba — reżyseria Mariusz Treliński; 21 Panorama; 21:20 „Dzientelmeni w każdym calu” — film fab. USA; 22:55 Sport; 23:05 Telewizja nocna; 24 Panorama.

**TELEWIZJA NIEMIECKA**

ARD: 14:55 Philipp; 15:05 Leonie Loewenhertz; 16:03 Talk taeglich; 16:45 Der Doktor u das liebe Vieh; 17:25 Program regionalny; 20:15 Voll daneben; 20:40 ARD — Sport extra; 23:25 Boulevard Bio; 0:20 Die Lady mit dem Colt.

ZDF: 14:10 Sport extra: ME w siatkówce mężczyzn; Niemcy — Polska; 17:40 Der Landarzt; 20:15 Kennzeichen D; 21 Matlock; 22:40 Derrick; 23:45 Keine Zeit fuer Wunder — film włosko-francuski.

DFP: 15:35 Linda — Ein Fall fuer sich; 17 Telek. Marktwirtschaft; 18:05 Schau rein — Koch mit!; 20 Liv und Lee; 21:35 Das Fenster; 22:40 Yingyang — Abenteuer in China (I); 23:25 Geisha Violetta — film japoński.

**RADIO**

**PROGRAM I:** 5; 6:02; 6:30; 8; 9; 10; 13; 14; 15; 16; 19:55; 20:45; 21:50 — wiadomości; 5:20 Gimnastyka poranna; 5:30 Poranne rozmaitości rol

nicze; 6-8 Sygnaly dnia; 8:15 Radio Biznes; 9-10:30 Cztery pory roku; 10:30 Kirk Douglas „Syn śnie”; 10:40 Przeboje non stop; 12:05 i 19 Z kraju i ze świata; 12:35 Radio kierowców; 13:08 Nutra sercu bliska; 13:35 Rolnicza antena; 14:05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 15 Transmisja z konferencji prasowej premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego z USA; 16:10 Aktualności; 17:15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17:30 Radio Sat; 19:30 Radio dzieciom; 20 Transmisja międzynarodowego meczu piłki nożnej Holandia — Polska z Pindhoven; 22 Koncert żywcem; 22:15 Encyklopedia wielkich głosów; 23:15 Panorama świata; 23:30 Świat muzyczny; 0:10-3 Muzyka nocna.

**PROGRAM II:** 7; 11; 14; 21:20; 24; — wiadomości; 7:10 Muzyka muzyczna; 8 i 22:45 „Tchórze” — odc. 3,20 Czas na jazz; 8:45 i 17:50 „Przyznaje się do winy” — odc. 9; 9:30 Radio najmłodszych; 10 Koncerty z dedykacją; 11:05 Radio kontakt (44-72-75); 13 Muzyczny atlas Polski; 13:20 Album operowy; 14:05 Zapiski ze współczesności; 14:20 Chórna estrada młodych; 15 Repertorium; 15:30 Mała encyklopedia muzyki; 15:45 Szkoła współczesna; 16:30 Etniczne podróże muzyczne; 16:30 Wielkie dzieła, wiecej wykonawcy;

18 Środa chopinowska; 19 Witryna sztuki wszelkich; 19:30 Wieczór w Filharmonii; 20:40 Dzieła Tadeusza Bairaa (2); 21:25 i „...”; „Matka noc”; 22 Czas na jazz; 23:05 Muzyka świata; Flandria; 0:05 Musica noturna.

**PROGRAM III:** 5; 6; 7; 8; 9; 10; 11; 12; 13; 14; 15; 16; 17; 18; 19; 20; 21; 22; 23; 24; 1; 1:57 — serwis Trójki; 5-9:05 Zapraszamy do Trójki; 8:30 i 13 „Ostatni bastion” — odc. 8:45 Business news; 9:05-15:05 Słuchaj razem z nami; 10:05 Codziennie powieść w wydaniu dziękuję; Elisabeth Dored „Kochalam Tyberiusza”; 12:05 W to nacji Trójki; 13:10 Powtórka z rozrywki; 14:10 W kleszczach węgga; 15:05 Brum; 16-19:05 Zapraszamy do Trójki; 18:10 Informacje sportowe; 18:15 Muzyczna poczta UKF; 20-24:05 Trójka Bis; 20:10 Niecałe trzy kwadransy jazzu; 21:15 Międzynarodowy Rok Mozartowski; 22:10 W kręgu ballady; 22:40 Historia według mistrza; 23:05 Niecałe trzy kwadransy jazzu; 23:50 J. Skowroński „Lwiątko”; 0:05-2 Trójka pod księżycem.

**PROGRAM IV:** 6; 6:30; 7; 7:30; 7:55; 12:30; 17; 18; 19; 19:30; 22; 23; 23:55 — wiadomości; 6-8 Radio Wolna Europa; 8 i 16:35 Muzyka i języki obec; 8:30 Sygnaly świata;

9 Radio najmłodszych; 10 Świat muzyki; 10:30 Dzień pytanie, dziś odpowiedź; 11:20 Etniczne podróże muzyczne; 12 Nowy Testament; 12:55 Jidnokrag; 13 Z archiwum Czwórki; 13:30 W galerii muzyki; 14:30 Wokół świata; 15 Receptorium; 15:30 Mała encyklopedia muzyki; 15:45 Szkoła współczesna; 16:15 Kwadrans słuchaczy; 16:25 Uniwersytet otwarty; 17-21 Radio Wolna Europa; 18:10 Widzenia z kraju; 18:30 Co nowego na Wschodzie; 19:30 Wieczorne spotkania; 21:30 Polacy na świecie; 22:10 Fakty wydarzenia, opinie; 23:10 Panorama dnia.

**RADIO ZIELONA GÓRA**

6 Radioporanek; 8:30 Reklama na telefon I; 10-14 Radio-Teraz — D. Zyn; 14 Reklama na telefon II; 15 Cudowne lata — A. Nawrocki; 16 BBC — wiad. lokal.; 16:15 Muzyczny kwadrans; 16:30 Przeboje, przeboje; 17 „Życie jak anegdota” — aud. R. Szuryc; 17:20 Muzyczny relaks; 17:30 Spotkanie z komputerem; 17:40 Głębok; 17:45 Muzyczny kwadrans; 18 Program BPC; 18:30 Gorzów — Ludzie i sprawy; 19 Black and white czyli białe i czarne; 20-22 Radiowieczór — A. Winnik; 22 Program BBC; 23 Muzyka do poduszki; 23:45 Seans usyp.-relaks; 23:55 Muzyka — zak. prog.



**UWAGA ! HURTOWNIE, SKLEPY !!!**

# ZABAWKI

TURTLE, LEGO, MATCHBOX, TRANSFORMERS  
A TAKŻE:

- PŁYWACZKI, LATAWCE
- DUŻY WYBÓR SAMOCHODÓW
- NALEPKI
- ZABAWKI DLA DZIEWCZYNEK
- ORAZ 100 INNYCH RÓŻNORODNYCH ZABAWEK.

**PONADTO:**  
DUŻY ATRAKCYJNY WYBÓR ZEGARÓW I KALKULATORÓW

**OFERUJE**  
HURTOWNIA  
w Zielonej Górze  
ul. Zagłoby 3  
czynna 8.00-16.00

*Dla hurtowni  
specjalne zniżki !*

*Wyjątkowo  
niskie ceny !*

Spzedaż hurtowa.  
ZAPRASZAMY !

**SPECJALNE RABATY  
DLA PRZEDSZKOLI**

ZPP SANDRA Aleksandrów Łódzki ZPDz FEMINA Łódź

MAGAZYN AKWIZYCYJNY

Zielona Góra, ul. Lecha 2 (tel. 701-74) S.C. KOBER (oś. Słowackiego)

**poleca:**  
ponad 50 rodzajów skarpet i rajtuz  
oraz bieliznę damską  
po fabrycznych cenach zbytu i hurtowych

AK-1127

Hurtownia z prawdziwego zdarzenia

Spółka Cywilna  
**GRAWEX**

oferuje szeroki asortyment artykułów  
spożywczych po najniższych cenach.  
Sprawdź - przekonasz się sam.

Głogów, ul. Świerczewskiego 40  
tel. 33-23-49

**Marii i Lechowi  
Kleczewskim**

W 20-tą rocznicę ślubu  
serdeczne życzenia  
składają dzieci

**VARTA, Panasonic**

Baterie w szerokim wyborze  
oferuje

"EMIX" Zielona Góra  
ul. Lwowska 25 /była Nowotki/  
tel. 46-41 wew. 26  
/budynek Urzędu Gminy/

**NAJTAŃSZY TRANSPORT  
KRAJ, EUROPA**

samochodami

Ford Transit 2 t - 2000 zł / 1km  
Ford Orion - osobowy - 1500 zł / 1km

Zielona Góra tel. 708-58, 721-55  
Napieralski

075-Z

Zakład Ślusarski

66-100 OCHLA 209 b  
k/Zielonej Góry

wykonuje:  
kraty i ogrodzenia  
legalizację budki

1108-Z

**RAZ W ROKU  
TAKA OKAZJA !**

znajdziecie  
tutaj wszystko  
także niskie  
ceny

SERDECZNIE ZAPRASZAMY  
MIESZKAŃCÓW I GOŚCI  
NASZEGO MIASTA  
NA **KIERMASZ  
RÓŻNOŚCI**  
DO CENTRUM BIZNESU  
ZIELONA GÓRA UL. BOH. WESTERPLATTE 23  
JUŻ OD 2 WRZEŚNIA

Hurtownia  
**DOLMEN**

Lubin,  
ul. M. Skłodowskiej-Curie 7  
(Osiedle "D"), tel. 47-80-85

**poleca**  
wyroby dziewiarskie,  
bieliznę, konfekcję.  
Niskie ceny i dogodne  
warunki płatności.

2882-L

**PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁKA Z O.O.**

# ELTOR POL

AL. ZJEDNOCZENIA 106  
8970-31932-136-6  
Telex 0433162  
Fax 635-05

65-005 ZIELONA GÓRA,  
CENTRALA : 620-56, 606-35  
PREZES : 635-05

oferuje wykonawstwo  
i projektowanie w zakresie budowy :

- linii średnich i niskich napięć napowietrznych i kablowych,
- stacji transformatorowych wszelkiego typu ,
- oświetlenia placów i ulic,
- instalacji elektrycznej wewnętrznej i odgromowej oraz
- wykonywanie pomiarów elektrycznych izolacji uziemień i skuteczności zerowania.

Gwarantujemy solidne wykonawstwo  
i krótkie terminy realizacji.  
Zabezpieczamy wszelkie materiały  
przewidziane do zabudowy.  
Ceny usług każdorazowo do negocjacji.

AK-1080

**DONICZKI NA CHRYSZANTEMY**  
Ø16

**TANIO!**

Nowa Sól, ul. Chrobrego 9 tel. 34-46

1121-Z

Przedsiębiorstwo  
Handlowe "A.B.I."

Lubin, ul. Kościuski 14 c  
tel. 428-245, tlx 0782548

**oferuje**  
gumę do żucia  
**"TURTLES"**  
po cenie promocyjnej.  
Zapraszamy odbiorców  
z całego kraju.

2883-L

**BLEZERY  
PŁASZCZE  
SWETRY**

z włócek importowanych  
najmodniejsze wzory

Zakład Dziewiarski WZPUH "PROHAN"

Zielona Góra, ul. Podgórze 43c, tel. 618-33, 672-74

**DUŻA PRZYCEPĘ  
Z OPONCZĄ  
kupię lub zamienię**  
za przycepę D-83-wywrotka  
o ładowności 10 ton  
lub  
za samochód ciężarowy  
SCANIA 141, V8, 400 KM-1981 r.  
skrzyniowa z oponczką.  
Zielona góra, tel. 609-90 po 20.00

1102-Z

**Proponujemy Państwu!**

Nowoczesny system  
budowy sieci ciepłych  
i ciepłej wody z rur  
preizolowanych

**Oferujemy Państwu!**  
Pełny asortyment rur  
i kształtek preizolowanych  
o średnicy od 25 do 300 mm,  
długość rur 8,00-12,00 m.

Gwarantujemy wysoką jakość  
i krótkie terminy  
realizacji zamówień

**Zakład Produkcji i Usługowy**

66-300 Miedzyrzecz  
ul. Przemysłowa 2,  
tel/fax 29-65, tlx 0445619

Zapraszamy! Polecamy!

1181-AK

Zespół Szkół  
Medycznych  
w Zielonej Górze  
przyjmuje zapisy  
na kurs  
**masażu.**

Informacje tel. 31-84

AK-1164

**Bezpośredni  
Importer  
S.C. Kram.**

oferuje  
odzież na kilogramy  
sortowaną  
i niesortowaną  
ATRAKCYJNE CENY !

Przy zakupach większej  
ilości towaru  
- rabat !!!

Żary, Zakopiańska 2  
tel. 25-42, 10.00 - 17.00.

**Przedsiębiorstwo**

# ART-GOBEX

Sp. z o.o.

66-400 Gorzów, ul. Kazimierza Wielkiego 61 tel. 282-65, fax 283-30

**poleca swoje usługi w zakresie:**

- wyceny wartości przedsiębiorstw
- doradztwa prawno-ekonomicznego
- analiz ekonomiczno-finansowych
- przeprowadzania wśród członków kierownictwa i załogi przedsiębiorstwa studium przedprywatyzacyjnego
- kompleksowej obsługi procesu prywatyzacji
- zakładania spółek joint-ventures
- prowadzenia podatkowych ksiąg przychodów i rozchodów oraz rozliczeń handlowych
- obliczania podatku wyrównawczego
- sporządzania deklaracji podatkowych
- sporządzania wniosków kredytowych

AK-1162

NA  
DE

Neuralgi  
zdego wie  
uważylim  
scy miesz  
stać z teg  
godnienia  
miast w z  
todze, czę  
duże śmie  
między pi  
sienie kub  
temu dzie  
również s

Kilka  
miejsk

Podczas p  
dzenia Zar  
między inny  
siębiorstwa  
cji. Nim jed  
kształceniow  
musi określić  
cyjno-prawn  
na to zgodę.  
wa ta będzie  
bliższej, środ

Spółeczny  
trali telefoni  
wej zwrócił  
nie (i przek  
obiekt. Zarz  
wiadając się  
niem, jako n  
przekazania  
wy.

Właściciel  
hotelu „Leśn  
fatnio ruch n  
kszył, ponie  
skiej usytu  
Wzrosły wię  
Zarząd, na v  
biorstwa pos  
wać w nich h  
Sportu i Rek  
nach giełda s

W trakcie  
możliwość s  
książek dla  
skiej Bibliote  
niowano prze  
wej wnioski  
podatków, kt  
podatnicy, ni  
ne. Jak nam  
miasta Ewa T  
wniosków p

"O Plu  
Misia,

„Dom Har  
że zbliża się  
organizowany  
Turniej Tańc  
sta", podał k  
re, sądzimy,  
ctwa w nim  
Jonogórska. I  
nie zapowie  
m.in. drużyn  
Czecho-Słow  
ckiego oraz l  
W programie  
alny (20 bm.)  
a także konc  
zaplanowano  
nia.

Bilety na w  
pię można c  
do 15 w „Do  
kże bezpostr  
w kasie KS

KAL

KOLEJN  
W  
MIĘDZ

14 i 15 br  
dziej rundy  
dykregowe  
zn wojewó  
wo, na własn  
Pronień Zar  
o godzinie 1  
Zagłębia Lub  
rozrach zag  
ród w Gost  
Kunice w K  
w pozostał  
Góra - Kro  
nowianka Ch  
cianów, Górn  
via Rawicz,  
- Zamet Pr  
Pudliszki -  
W klasie  
nierów, gosp  
dq. Zryw Zie



NA DEPTAKU

Neuralgicznym miejscem ka zdego wiezowca jest zsyyp. Za uwazyliśmy jednak ze nie wszyscy mieszkancy umieja korzysc z tego niewatpliwego udo podnienia. Wiele odpadkow, za miast w zsyypie lduje na pod lodze, czesto trafiaja tam zbyit duze smieci, powodujacy zator miedzy pietrami, a jesli wyniesienie kubla powierzy sie matemu dziecku, wówczas efekty rowniez sa oplakane. (jp)



Na parkingach wokół dworca PKP zawsze tłok. Fot. KRZYSZTOF MEZYŃSKI

prosto Z RATUSZA

Teoretycznie zielonogórski deptak (od pl. Pocztowego do pl. Bohaterów) zamknięty jest dla wszelkiego ruchu pojazdów. Oczywiście, że to wymusza stosowanie odstępstw od owej zasady. Przede wszystkim dotyczy to samochodów dostawczych, zaopatrujących wyjątkowo liczne w tym rejonie sklepy, kioski, zakłady rzemieślnicze. Utafi się również zwyczaj — sankcjonowany przez władze miejskie — paradnego zajezdzenia przez młode pary pod zio kalizwanu w ratuszu Urząd Straży Cywatnego. Ze specjalnych uprawnień korzystają wozy uprzywilejowane (służba zdrowia, policja, straż pożarna itp.) oraz pojazdy służb komunalnych, odpowiedzialnych za ład i porządek. Niestety, obserwujemy w ostatnim czasie coraz większe nadużywanie „wyjątków”, przekształcanie ich w zasadę swobody ruchu. Zdarza się, że samochód dostawczy stoi na deptaku, gdy jego kierowca spędza bezrozko czas na kawie czy plockach. Pod pretekstem zaopatrzenia buszują po al. Niepodległości, ul. Zeromskiego czy Starym Ryнку au ta osobowe, w tym liczne maluchy.

Do niektórych ślubów zajeżdża pod ratusz kilka, ba, czasem nawet kilkanaście wozów. Na ul. Kupieckiej garażują spokojnie goście hotelu „Śródmiejskiego”, choć nieopodal, przy ul. Kopernika znajduje się strzeżony parking. Były przypadek prowadzenia przez samochodem handlu okrężnego lub sprzedaży losów. Krótko mówiąc — deptak niewiele się odróżnia od przeciętnej ulicy; aż dziś, że nie doszło jeszcze na nim (odpukać!) do jakiegoś wypadku drogowego. Postanowiliśmy zatem, zgodnie zresztą z sugestiami policji, wprowadzić w owym chaosie pewien porządek. Od 1 października na zielonogórski deptak wjeżdżać będą mogły jedynie pojazdy, posiadające specjalne zezwolenia, wydawane przez Referat Handlu Urzędu Miejskiego (dla wozów „ślubnych” zezwolenia wydawał będzie USC). Opłaty starbowe (a 10 tys. złotych) wzbogaca naszą miejską kasę — może uzbiera się co nieco na konie czy remont chodników przy ul. Kupieckiej, zniszczonych w znacznej mierze właśnie przez samochody dostawcze. Nad przestrzeganiem przepisów czuwać będą — także przy pomocy mandatów — policja lokalna i municypalna. Może wesp rzą nas także mieszkańcy deptaka, sygnalizując wszystkie przypadki wjazdu na ich teren pojazdów nieuprawnionych. Zastępca prezydenta Edward Mincer

Smutek w liczbach (I)

W naszym województwie zarejestrowano już ponad 38 tysięcy bezrobotnych. A ilu ludzi bez pracy jest w Zielonej Górze i gminie o tej samej nazwie? Najnowsze dane pochodzą z ostatniego dnia sierpnia i do optymistycznych nie należą. W mieście jest bowiem 5403 bezrobotnych, natomiast w gminie — 834. W obu przypadkach w gorszej sytuacji są kobiety — odpowiednio 3163 i 647 pozostaje bez pracy. Wśród zielonogórskich bezrobotnych przeważają mechanicy samochodowi, ślusarze, tokarze, frezerzy, są technicy i inżynierowie budowlani, technicy rolnicy, ekonomiści oraz, co dziwne, elektrycy. W gminie na czele tego niewesołego wykazu są technicy ekonomiści, rolnicy, budowlani, prawnicy. Spora grupa (w mieście prawie 1400 osób, w gminie — blisko 200) nie ma żadnych kwalifikacji zawodowych. Wśród zakładów pracy, które zwolniły lub zgłosiły do zwolnienia największą liczbę osób są: Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samoochoc Chłopska” (254), Falubaz (250), WZGS „Domet” (242), PSS „Społem” (168), Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego (150), EnerGOPOL (103). Na tej długiej i smutnej liście jest jeszcze kilkanaście zielonogórskich firm. Tymczasem wykaz zakładów, które przyjęły lub przyjmą bezrobotnych jest zdecydowanie krótszy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zatrudnił 10 osób do tzw. prac interwencyjnych. Po ich zakończeniu miały one pracować tam na stałe. Pięć osób zostało sprzedawcami w „Polmosie”. Wciąż aktualna jest natomiast oferta Spółdzielni Pracy „Postęp”, która przyjęła 40 krawcowych oraz Zakładu Przetwórstwa Rybnego w Cigacicach, skłonnego zatrudnić interwencyjnie 20 pracowników niewykwalifikowanych. Ogółem takie prace kosztują ponad miliard złotych zorganizowano dla 229 nie mających zajęcia mieszkańców miasta i gminy. Gorzej wyglądają efekty przyzucania do zawodu i przekwalifikowania bezrobotnych. 14 pań pozna w spółdzielni „Postęp” tajniki zawodu szwacz-obuwnik, a cztery będą krawcowymi w „Jurandzie”. Szesnaście mężczyzn uczy się litografii w Zielonogórskich Zakładach Graficznych. (jp)

KINA

- ZIELONA GÓRA
„ESTRADA” — Hala Ludowa — 16.30 — Kacze opowieści (USA b.o.), 18 — Pocałunek przed śmiercią (USA 15 l.)
„NEWA” — 13 — Lampart (wl. 15 l.)
„NYSA” — 15.30 — Chłopiec z zakłóci (fr.-kan. 12 l.); 17.30, 19.30 — Kobieta w czerwieni (USA 15 l.)
„WENUS” — 10.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30 — Linia śmierci (ang. 18 l. premiera)
woj. zielonogórskie
CYBINKA — „Zwycęstwo” — Krwawy sport (USA 15 l.)
GUBIN — „Iskra” — Kod młodości (USA 15 l.), Grek Zorba (USA 15 l.), Akt zemsty (USA 18 l.)
GOZDNICA — „Ceramik” — Orły Temidy (USA 15 l.), Głiniarski z Beverly Hills II (USA 15 l.)
ILOWA — „Śląsk” — Trzecia narzeczona księcia (czeski b.o.), Akademia Policjanta (USA 15 l.), Porno (pol. 18 l.)
KARGOWA — „Światówid” — Koszar w ulicy Wiązów (USA 15 l.)
KOZUCHÓW — „Uciecha” — 17, 20 — Tańczący z wilkami (USA 15 l.)
KROSNO — „Wzgórze” — 17 — Telepasja (USA 15 l.), 19.15 — Ucieczka w noc (USA 18 l.)
LUBSKO — „Patria” — Pożeganie z Afryką (USA 12 l.), Gonza wojownik (jap. 18 l.), Stowarzyszenie ziołoczyńców (fr. 15 l.)
NOWOGÓRÓD — „Bóbr” — Wywiad (wl. 15 l.), Karate Kid (USA 15 l.)
SULECHÓW — „Orzeł” — Szklana plaża (USA 18 l.), Koszmar z ulicy Wiązów (USA 15 l.)
SWIEBODZIN — „Przyjaźń” — Odwet (USA 15 l.)
WOLSZTYN — „Tatry” — Dom egzorcystów (USA 15 l.)
ZBASZYŃ — „Obra” — Szkoda, że cię tu nie ma (ang. 15 l.); Narzeczona księcia z Krainy Soli (czeski b.o.)
ZBASZYŃ — „Muza” — Samotny wilk McQuade (USA 15 l.), Wielka przygoda psa Benjego (USA b.o.), Karate Kid II (USA 15 l.)
ZAGAŃ — „Meteor” — Niekłami (USA 18 l.)
ZARY — „Pionier” — 17, 19 — Złotdziób (USA 15 l.)

Kilka miejskich spraw

Podczas poniedziałkowego posiedzenia Zarządu Miejskiego mówiono między innymi o przyszłości Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Nim jednak rozpocznie się prace kształtowania kroki, Rada Miejska musi określić jego formę organizacyjno-prawną, a wojewoda wyraził na to zgodę. Jeśli czas pozwoli, sprawa ta będzie przedmiotem już najbliższej, śródom-czwartkowej sesji. Społeczny komitet budowy centrali telefonicznej przy ul. Kapielowej zwrócił się z prośbą o wskazanie (i przekazanie) gruntu pod ten obiekt. Zarząd Miejski jest „za”, opowiadając się za czasowym użyczeniem, jako najkorzystniejszą formę przekazania gruntu na okres budowy. Właścicielem drogi dojazdowej do hotelu „Leśnego” jest Lubtour. Ostatnio ruch na niej znacznie się zwiększył, ponieważ przy ul. Sulechowskiej usytuowano giełdę hurtową. Wzrosły więc koszty jej utrzymania. Zarząd, na wniosek tego przedsiębiorstwa postanowił, że partycypować w nich będzie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, na którego terenach giełda się znajduje. W trakcie posiedzenia rozważano możliwość sfinansowania zakupu książek dla Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz opiewano przesłane z Izby Skarbowej wnioski o umorzenie zaległych podatków, które winne są miastu podatnicy, nie tylko osoby prywatne. Jak nam powiedziała sekretarz miasta Ewa Trzeńska, liczba takich wniosków powoli rośnie. (jp)

O Pluszowego Misia,

„Dom Harcerza” przypominając, że zbliża się piąty już przez nich organizowany Miedzynarodowy Turniej Tańca „O Pluszowego Misia”, podał kilka informacji, które, sądząmy, zachęca do uczestnictwa w nim dzieci i młodzież zielonogórską. Informuje, że w imprezie zapowiedziane uczestnictwo m.in. drużyny z Danii, Niemiec, Czecho-Słowacji, Związku Radzieckiego oraz liczne ekipy z Polski. W programie — turniej indywidualny (20 bm.) i drużynowy (21 bm.), a także koncert galowy, który też zaplanowano na sobotę, 21 września. Bilety na wszystkie koncerty kupić można codziennie od godz. 8 do 15 w „Domu Harcerza”, a także bezpośrednio przed turniejem w kasie KS „Novita”. (e)

GAZETA otrzymała

Dnia 30.09.1991 r. doręczymy do podległej Panu Redakcji artykuł własnego pomysłu, oparty na zgromadzonych dokumentach pt.: „Czy w Zielonej Górze mamy niezależną prasę lokalną?”, zastrzegając sobie prawo niepublikowania mojej personalia. Ze zgrozą i niesmakiem w poniedziałkowym wydaniu „GN” z 2.09.1991 r. przeczytałem artykuł pt.: „Kontrowersyjna uchwała”, podpisany skrótem (bkm). Byłem w Redakcji „GN” i powiedziałem redaktorowi (bkm) co myślę o tym artykule. Niezależnie od tego, proszę o sprostowanie błędnych informacji zawartych w tym artykule, zamieszczając niniejszy tekst.

Stwierdzam z całą odpowiedzialnością, że: 1. Tekst artykułu nie był autoryzowany. 2. Pani redaktor nie miała prawa pisanie w taki sposób i o czymś przed zakończeniem postępowania: sądowego i prokuratorskiego, będących w toku. 3. Niedopuszczalnym jest, aby mi moich zastrzeżeń, publikowano moje personalia i wkładano w moje usta inne słowa, sugerując czytelnikom, że zostały przeze mnie wypowiedziane. 4. W trakcie obrad sesji żadnych 8 radnych nie składało żadnego wniosku o odwołanie sekretarza. Na sesji odczytał go przez wodniczący, jako już zarejestrowany w dzienniku UG za numerem 3894/91 bez daty, doręczony dn. 6.03.1991 r. przez „błędnej nieznaną osobę”. Według zapisu na str. 5 protokołu sesji, na który tak ochocko powołuje się Pani red. i wójt, jest zapis, że ów wniosek był przedmiotem obrad na posiedzeniu Zarządu w tym samym dniu, co wójt zdecydowanie odrzucił, twierdząc: „ten wniosek nie był rozpatrywany przez Zarząd”, a w innym miejscu protokołu z sesji jest zapis wypowiedzi wójtów: „Zarząd jednogłośnie przychylił się do wniosku radnych...”. Druga sprawa, że takiej wypowiedzi wcale nie było, ale skoro, rzekomo Zarząd tak zdecydował przed sesją 6.03.1991 r., co stało na przeszkodzie żeby opracować projekt uchwały o odwołaniu sekretarza, co nakłada na Zarząd obowiązek taki przepis zawarty w art. 30 ust. 2 ustawy samorządowej?

Dni Zielonej Góry

Od dzisiaj w kioskach i biurach turystycznych na terenie miasta można kupić informator winobranioy zawierający szczegółowy program obchodów Dni Zielonej Góry. Cena — 2000 złotych. Jutro, 12 bm. o godz. 12 w Muzeum Ziemi Lubuskiej nastąpi uroczyste otwarcie wystawy pod tytułem „40 lat łowiectwa na Ziemi Lubuskiej”. Ekspozycja, jak nas poinformowali organizatorzy, można zwiedzać już dziś, a czynna będzie do 21 bm. Komitet Organizacyjny Dni Zielonej Góry wspólnie z Zielonogórską Telewizją Przewodową zaprasza wszystkich videoamatorów do udziału w konkursie na piętnastominutową relację z imprez winobranioy. Materiał na standardowej kasecie video (z dowolnie wybranych przez realizatorów imprez) lub reportaż należy dostarczyć do 30 września do biura komitetu (Urząd Miejski, ul. Podgórna 22, pokój 403). Najlekkawsze zostaną nagrodzone (nagrada główna — milion złotych) i zaprezentowane w programie lokalnym Zielonogórskiej Telewizji Przewodowej. (jp)

TEATR

LUBUSKI TEATR w Zielonej Górze — 19 — Ścisły nadzór

FILHARMONIA

FILHARMONIA ZIELONOGÓRSKA — 19 — próby

GALERIE

ART (czynna 10 17) — malarstwo, grafika szkło srebro. BWA (czynna 11-17) — Malarstwo Leszka Kubiśka z Torunia. PSP (czynna 11-18) — Malarstwo Leszka Kurka. Klub MPiK (czynny 9-18) — Grafika Leszka Frey-Witkowskiego. Zarski Dom Kultury w Zarach (czynny 11-16) — Wystawa malarstwa artysty-plastyka z Witebska, z kolekcji Kazimierza Daniela.

APTEKI

UL. ŻERNOCA PEŁNIA. Lubsko, ul. XX-lecia Nowa Sól, ul. Piłsudskiego Swiebodzin, ul. 1 Maja Wolsztyn, ul. 5 Stycznia Zielona Góra, ul. Kupiecka Zagań, ul. Pomorska Zarz, ul. Buczka

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997 Straż Pożarna 998 Pogotowie Ratunkowe 999 Pogotowie Energetyczne 991 Pogotowie Ciepłownicze 993 Pogotowie Wodn.-Kan. 994 Pogotowie Gazownicze 992 Informacja PKS 223-01 Informacja PKP 36-38 Szpital Wojewódzki centr. 42-61 Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw 652-23 Bank Informacji Usługowej 283-43 VITA Domowe Wizyty 59-62 Lekarskie 226-66 TON COLOR — Naprawa telewizorów i video 728-84

TAXI

ul. Wyszyńskiego 52-37 ul. Podgórna 226-67 — dworzec 226-66 — bagażówki 228-25

KALEJDOSKOP SPORTOWY

KOLEJNE SPOTKANIA W KLASIE MIĘDZYOKRĘGOWEJ 14 i 15 bm. odbędą się mecze drugiej rundy piłkarskiej klasy międzyokręgowej seniorów. Z drużyny województwa zielonogórskiego, na własnym boisku wystąpi Promień Zary, który w niedzielę o godzinie 16 podejmie rezerwy Zagłębia Lubin. W wyjazdowych meczach zagrają: Fadam Nowogórod w Gostyniu z Kanią i Unią Kunic w Kościanie z Obrą. W pozostałych meczach: Pogoń Góra — Krobianka Krobia, Chojnowianka Chojnow — Stal Chocianów, Górnik Złotoryja — Ravia Rawicz, Chrobry II Głogów — Zamek Przemków, Zjednoczeni Padliski — Miedź II Legnica. W klasie międzyokręgowej juniorów, gospodarzami meczów będą: Zryw Zielona Góra, który spotka się z Zagłębiem Lubin (nie-dziela, godz. 11), Dozamet Nowa Sól — Miedź Legnica (nie-dziela, godz. 11) i Pogoń Swiebodzin — Stal Chocianów (nie-dziela, godz. 15). Na wyjeździe wystąpi Lechia Zielona Góra, która gościć będzie w Jaworze, gdzie zmierzy się z Kuźnią. W pozostałych meczach: Kania Gostyn — Chrobry Głogów, Górnik Polkowice — Kon-feks Legnica, Górnik Złotoryja — Ravia Rawicz.

Błękitni Lubiecin 0:0, Ikar Zawa da — Orkan Chorzemin 1:0. Pauzowała Victoria Milaków.

TABELA
Brunatni 3 6 13:4
Syrena 3 5 11:1
Orkan 3 4 10:6
Błękitni 3 3 4:4
Lotnik 3 3 3:5
Budowlani 3 3 3:6
Gwiazda 3 3 3:8
Polonia 2 2 4:4
Ikar 2 2 1:1
Tupliczanka 3 6 12:5
Rywal 3 4 9:7
Czarni 3 4 6:7
Mirostowiczanka 2 3 6:3
Cynkmet 3 3 6:4
Budowlani 3 3 6:4
Mysa 3 3 6:4
Nysa 3 2 3:8
Iskra 2 1 4:6
Kora 3 1 5:8
Płast II 2 0 1:8
Łużyczanka 3 0 5:13

W kolejnych meczach, które odbędą się 15 bm. o godz. 15 zmierzą się: Błękitni — Ikar, Lotnik — Budowlani, Syrena — Obr, Brunatni — Orzeł, Polonia — Sparta, Victoria — Gwiazda. Pauzuje Orkan. W meczach klasy A (grupa II) uzyskano następujące wyniki: Tu

płuczanka Tuplice — Płast II Howa 2:0, Nysa Przewóz — Kora Niedoradz 2:1, Budowlani Gozdnicza — Czarni Jelenin 1:2, Rywal Otuchów — Cynkmet Bytom Odrzański 3:2, Kolejarz Zielona Góra — Łużyczanka Lipinki Łużyckie 3:0 (walkower), Iskra Małomice — Motor Kolo 2:2. Pauzowała Mirostowiczanka Mirostowice Dolne.

TABELA
Kolejarz 3 6 11:3
Tupliczanka 3 6 12:5
Rywal 3 4 9:7
Czarni 3 4 6:7
Mirostowiczanka 2 3 6:3
Cynkmet 3 3 6:4
Budowlani 3 3 6:4
Mysa 3 3 6:4
Nysa 3 2 3:8
Iskra 2 1 4:6
Kora 3 1 5:8
Płast II 2 0 1:8
Łużyczanka 3 0 5:13

Kolejarz, Czarni — Rywal, Kora — Budowlani, Płast II — Nysa, Mirostowiczanka — Tupliczanka. Pauzuje Motor.

SWIĘTO KOLEJARZA Z okazji „Dnia Kolejarza”, w Zielonej Górze 14 bm. odbędzie się pięć meczów piłkarskich, których gospodarzem będzie miejscowy KKS. O godzinie 11 rozpocznie się spotkanie juniorów Kolejarza i Mirostowiczanki, o godz. 13.30 na boisko wybiegną trampkarze Kolejarza i Lokomotywa Guben. Następnie rywalizować będą seniorzy. Odbędą się następujące spotkania: Kolejarz — Lokomotywa Guben, Lokomotywa — S.V. Moll Fluktry i Kolejarz — S.V. Moll Fluktry.

REGATY ŻEGLARSKIE Ognisko TKKF „Żeglarski” przy nowosolskim Dozamecie, organizuje 15 bm. o godz. 10.30 w Lubia towie, regaty żeglarskie o puchar „Solidarności”. M.S.



# KOMENTARZE I OPINIE

## JAKI WARIANT W MECZU Z OLIMPIĄ?

Osiem rozegranych spotkań i osiem uciulanych punktów — oto najkrótsza statystyka dorobku piłkarskiego mistrza Polski. Ambicje drużyny i oczekiwania fanów Zagłębia Lubin są z pewnością większe. Kontrakty — rzecz święta i jeśli Zejer, Kudyba, Kujawa czy Bako wiedzieli, że w przypadku zdobycia tytułu będą mieli otwartą drogę do klubów zagranicznych, wówczas warunki umowy należy spełnić. Tym sposobem w Lubinie dopiero krystalizuje się nowy zespół, drużyna ma szuka swojego oblicza, a seria kontuzji takim poszukiwaniem nie sprzyja. Prawdą jest jednak również, że „na własne życzenie” podopieczni trenera Mariana Putry przegrali pucharowy mecz w Kielcach. Markowej drużynie tak „numery” nie powinny się zdarzać. Natomiast nie mam nie przeciwko temu by po każdym ligowym spotkaniu piłkarze Zagłębia „kasowali” do podziału 5 mln zł, a strzelec zwycięskiej bramki nagradzany był złotym sygnetem. Tak zdarzyło się po meczu z Hutnikiem, a frajdę piłkarzom sprawił dyrektor firmy „Landropol” z Wieliczki, Andrzej Kowalski.

Jest jak jest i obrońca tytułu stoi przed szansą zajęcia w mistrzostwach I ligi lokaty gwarantującej grę w europejskich pucharach równie w kolejnej edycji tego cyklu. Punktów musi być jednak więcej. Najbliższa okazja nadarzy się w sobotę, w meczu z poznańską Olimpią. Początek lubińskiego spotkania o godz. 16. Przeciwnik to trudny, niewygodny, o czym świadczy choćby remis 0:0 w poprzednim cyklu rozgrywek. Również w Poznaniu najbliżsi rywale grają na remis (później PZPN zweryfikował spotkanie jako walkower na korzyść Zagłębia).

Mecz z Olimpią będzie ostatnim występem Zagłębia przed śródomeczem w I rundzie Pucharu Europy z Broendby Kopenhaga. Punkty są potrzebne, a jednocześnie jedyną to już okazją by wypróbować wariant taktyczny przewidziany na mecz w Danii. Miejmy nadzieję, że mistrz nie zawiedzie w meczu z Olimpią, a jednocześnie będzie miał dogodną pozycję wyjściową przez rewanż z rewelacyjnymi w poprzednim cyklu Pucharu UEFA Duńczykami.

Pozostałe mecze dziewiątej kolejki mistrzostw I ligi: Ruch Chorzów — Śląsk Wrocław (w poprzednim sezonie 1:1 i 1:2), Stal St. Wela — Zawisza Bydgoszcz (—), Wisła Kraków — Legia Warszawa (0:0 i 0:0), Lech Poznań — Hutnik Kraków (5:2 i 3:2), Górnik Zabrze — LKS Łódź (2:0 i 1:0), Pogoń Ostrowiec — Motor Lublin (—), Stal Mielec — GKS Katowice (2:0 i 0:1).

## MECZ SĄSIADÓW W TABELI

Dziewiąta kolejka spotkań rozegrana również piłkarze II ligi. Gorowski Stilon (zajmuje 6 m — 8 pkt.) podjęcie bezpośrednio go przedzającą (i bogatszą o 2 pkt.) drużynę Rakowa Częstochowa. Mecz rozpocznie się w sobotę o godz. 16. W minionym cyklu mistrzostw lepsi byli gorzowianie wygrywając u siebie 2:0 i remisując 1:1 w Częstochowie. Kibice proszą o bis.

9 i 10 w tabeli zajmują drużyny Zagłębia Wałbrzych i Chrobrego Głogów — najbliżsi rywale. Drużyny mają po 8 pkt. i nadzieję na poprawienie bilansu. Sobotnie spotkania w Wałbrzychu rozpocznie się o godzinie 16.

Pozostałe mecze: Lechia Gdańsk — Warta Poznań, Śląsk Wrocław — Molo Jezc Olawa, Górnik Pszów — Szombierki Bytom, Pogoń Szczecin — Naprzód Rudawy, Polonia Bytom — Miedź Legnica (0:0 i 0:0), Odra Wodzisław — Bałtyk Gdynia, Chemik Police — Górnik Wałbrzych.

## „PIERWSZE KOTY ZA PŁOTY”

Wystartowała ekstraklasa piłki ręcznej. Wprawdzie to sezon przejściowy, w którym — pod presją klubów — w najwyższej klasie rozgrywek gra aż po sześćdziesiąt drużyn, jednak rywalizacja będzie zapewne zacięta, wszak wszystkim zależy na zakwalifikowaniu się do grona „bezpiecznych”. Tu przypomnę, że po cztery pierwsze drużyny w grupach, w rundzie rewanżowej grają o medale, pozostałe zaś w grupach spadkowych, a z tych pewne statusu I-ligowca będą tylko dwie pierwsze.

Po poprzednim sezonie z zespołami naszej ekstraklasy ubywa kolejna grupa czołowych zawodników i zawodniczek, przenosząc się do klubów zachodniej Europy, natomiast doszło kilka nazwisk z drużyn klubów Związku Radzieckiego. Znamię tych skomplikowanych czasów...

W soboty (sporadycznie również w środy) toczy się będą boje o ligowe punkty. Zeński zespół Zagłębia Lubin dosyć pewnie pokonał waleczną drużynę beniaminka z Jarosławia i 14 bm. stanie do znacznego trudniejszej konfrontacji, tym razem we Wrocławiu z AZS AWF. W inauguracyjnej serii akademickich rozgrywek Łódzka Aniane i plasują się na czele tabeli. Mecz rozpocznie się o godz. 16.30.

W trzech innych meczach grupy „X” spotkają się: Aniana — Start Gdańsk, Ruch Chorzów — Pogoń Szczecin, JKS Jarosław — Piotrowica.

## SOKÓŁ ZAPRASZA NA CZERESNIOWA

Trudny okres przechodzą również kluby sportowe, ale pieczę układająca się w współpracy w Gorzowie sprawia, że „bezdolni” piłkarze ręczni Sokola mogą rozgrywać mecze ligowe w reprezentacyjnej hali Stilonu. Gorzów zawsze miał mądrych, prężnych działaczy i efekty ich pracy są widoczne.

Po dramatycznym, remisowym meczu w Legnicy, w najbliższą sobotę drużyna Sokola zaprezentuje się własnym kibicom podejmując wicemistrza Polski — Grunwald Poznań. W poznańskim zespole zabodoju towar pozyskany z Pogoni Szczecin bramkarz Dariusz Śrudka, który w zwycięskim meczu z Wisłą Płock popisał się szczególnym wyczynem: stanął w bramce gdy Grunwald przegrywał 5:9, a na przerwie drużyny zeszły przy wyniku 12:9 dla... gospodarzy.

Sobotni mecz Sokół — Grunwald rozpocznie się o godz. 18.30. W pozostałych spotkaniach tej kolejki w grupie „Y” zagrają: Hutnik Kraków — Fablok Chorzów, Wisła Płock — Stal Mielec oraz Warszawianka — Miedź Legnica.

Grający w grupie „X” piłkarze ręczni Zagłębia Lubin tym razem jada do Grunwaldu Ruda Śl., który w pierwszym meczu różnicą dziesięciu bramek pokonał ternowską Unię. Własna hala faworyzuje drużynę Grunwaldu, sądzić jednak z bardzo dobrej gry Zagłębia (ciężkie nie w całym meczu) ze Śląskiem — goście nie są bez szans. Ponadto grać będą: Unia Tarnów — Pogoń Szczecin, Wybrzeże Gdańsk — Pogoń Zabrze oraz Śląsk Wrocław — Iskra Kielce.

## POMOGŁA PANI KASIA L. RYWALE

Inicjatywę prezesa zielonogórskiego klubu żużlowego Zbigniewa Morawskiego podchwytują działacze innych drużyn i organizacje mecze ligowe, uatrakcyjniają je występami gwiazd estrady, muzyki itp. Przed sobotnim meczem Poloni Bydgoszcz z KS „Morawski” sympatykom speedwaya zaprezentowała się sympatyczna Katarzyna Sobczyk, rozbiła także widzów wykonawcy Radłowskiego Klubu Maszalskich. Widac dobrze wpłynęli na miejscowych żużlowców, którzy liderowi sprawili tegie lanie. Twierdzenia zielonogórczan, iż tor był szczególnie przepiękny i niejednołoty na całej szerokości, że tworzyły się rynnę — to jednak tylko część prawdy. Jak sądzę właśnie taki tor pokazuje, który z zawodników jest należycie przygotowany kondycyjnie. Bez Niliena i Gunnestada drużyna zielonogórska zaprezentowała się bardzo kiepsko. W takim stylu kandydaci do tytułu mistrza Polski przegrywają nie powinni.

A swoją drogą porażka Morawskiego w Bydgoszczy sprawiła, że nie dzielne lubuskie derby w Gorzowie zapowiadają się szczególnie atrakcyjne. W Toruniu Stal okazała się drużyną z charakterem i na własnym torze może pozbawić lidera tej pozycji. Praktycznie wynik tego spotkania przesądzi sprawę tytułu na korzyść Morawskiego lub Motoru.

ROMAN SIUDA

# KALEJDOSKOP PIŁKARSKI

## KOLEJNA „ODSIECZ” DLA MIELECKIEJ STALI

Piłkarska drużyna Stali Mielec zostanie zapewne wkrótce wzmocniona przez zawodnika zza wschodniej granicy — Siergieja Raliuzczenkę z Metallista Charków. Niedawno — w meczu z Górnikami z brzę zdebitował udanie w tej drużynie Aleksiej Tiereszczenko, Raliuzczenko jest napastnikiem — w Mielcu licza, że okaże się „łowcą bramek”.

## DRUGIE MIEJSCE POLAKÓW

Polscy piłkarze zajęli drugie miejsce w turnieju o Puchar Syrenki, zorganizowanym dla drużyny do lat 16. W finale Polska I przegrała na stadionie Polonii w Warszawie z CSRF 0:2 (0-1). Bmki zdobyli: Jarosław Minovsky (6), Ladisław Gabor (7).

## HUSAJN SIĘGA PO PIENIĄDZE

W Iraku odbywa się turniej piłkarski, nad którym patronat, przelewał wszystkim finansowy, objął Sadam Husajn. Lider Iraku postanowił, by czołowe cztery drużyny tej imprezy otrzymały nagrody pieniężne. Na zwycięzców czeka 150 tys. dolarów, kwota po kursie oficjalnym w Iraku równa 465 tys. dolarów USA.

## SEDZIA PALIŁ HASZYSZ

Niebywały „skandal” towarzyszył piłkarskim mistrzostwom Grenlandii. Do ostatecznej rozgrywki o tytuł mistrzowski przystąpił piłkarz, drużyna 1-69 oraz K-33. Ekipa 1-69 zauważyła, że przed meczem sędzia palił sobie haszysz i odmówiła udziału w grze. Władze piłkarskie surowo ukarały winnego, ale ostatecznie z batalii o tytuł mistrzowski zwycięsko wyszła drużyna K-33.

## TRENER-GWAŁCIEL

Trener pierwszoligowej piłkarskiej drużyny argentyńskiej Valez Sarsfield Hector Veira został skazany na 6 lat więzienia za dokonanie gwałtu na młodej dziewczynie. Veira nosi przydomek „bambino”.

## BŁOCHIN WYJASNI

Niedawno grecka prasa doniosła, że były reprezentant ZSRR, obecny trener Olimpiakosu Pireus, Oleg Blochin został zatrzymany przez cypryjską policję wskutek oskarżenia go przez byłego menażera o niewywiązanie się z zobowiązań finansowych. Blochin zaprzeczył, że koby był winien jakiegokolwiek długu. Dodał, że jego były menażer zamierza go dyskredytować, a na sensacji zdobyć popularność.

## BARNES I LINEKER W OMANIE?

Być może reprezentant Anglii, John Barnes wystąpi w przyszłym sezonie w Omanie. Prezydent drugoligowego klubu omańskiego D’al-Souei, książe Fatak Ben Fahr Al-Said prowadzi z Liverpoolem negocjacje w sprawie kontraktu tego piłkarza. Książę oferuje 3 mln. dolarów, Liverpool żąda za Borna — pięć mln. Gdy obie strony nie dojdą do porozumienia, książe zapowiedział starania o zaangażowanie innego piłkarza Liverpoolu, Gary’ego Linekera.

## DALGLISH WRACA DO PRACY?

Szkot Kenny DalGLISH kilka miesięcy temu nieoczekiwanie dla wielu stłech zrezygnował z funkcji menażera w FC Liverpool. Widać zatem, że „swą robotą” ponieważ powiedział, że chętnie podjął się znów pracy, najlepiej w jednym z czołowych klubów na kontynencie. Prasa poinformowała jednak, że drużyny klub angielski Blackburn Rovers złożył DalGLISHowi ofertę za trudnienia, której szkocki międzynarod... nie odrzucił. A tak na razie DalGLISH przebywa w Monte Carlo, gdzie podobno namyślnie gra w golf.

## POJDZIE SWOJĄ DROGĄ

W angielskiej drugiej lidze. Derby County znajduje się w środku stawki. Nie zadowala ta pozycja kibiców Derby, którzy uważają, że winę za taki stan rzeczy ponosi menażer Peter Shilton. Na byłego bramkarza reprezentacji Anglii położyły się ostre słowa. 42-letni Shilton poczuł się urażony. — Jeżeli kibice Derby nie zmienia swych manier — pójdę swoją drogą.

# Mały Puchar Karkonoszy

W Jeleniej Górze i okolicach odbył się 4-etapowy wyścig kolarski juniorów pod nazwą „Mały Puchar Karkonoszy”. Startujący w tych zawodach reprezentanci Górnika Polkowice i Trasy Zielona Góra nieźle spisywali się na poszczególnych etapach, gorzej natomiast w klasyfikacji łącznej. Na I etapie, którym było kryterium uliczne na dystansie 68 km zwyciężył Paweł Kaczmarek (Górniki Polkowice), a je go kolega klubowy Marcin Woźniak był trzeci. Na „kresce” etapu najlepszy był również P. Kaczmarek przed M. Woźniakiem, a na czwartym miejscu zameldował się Jacek Skrypnik (Trasa). Reprezentanci Górnika pokazali się jeszcze na III etapie, gdzie P. Kaczmarek był piątym, a ostatnim, czwartym, w którym Edward Haniszewski zajął ósme miejsce.

W klasyfikacji łącznej wyścigu zwyciężył Paweł Niedźwiecki (Sarmata Warszawa), dwunastym był E. Haniszewski, a dziewiętnastym J. Skrypnik. (ub)

# SPORT

## Spotkanie z lekka z okazji 40-lecia ZOZLA Już w czwartek mityng winobraniowy

Zielonogórski Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki w br. obchodzi 40-lecie działalności. Lubuski region w historii polskiej królowej sportu zapisał się złotymi zgłoskami. W latach 60-tych zielonogórscy skoczki weszli, z Edwardem Czernikiem na czele, rozgrywali mecze Lumel — „reszta Polski”. Drużyna tego klubu należała do czołowych ligi, a również w następnym dziesięcioleciu lekkoatleci Lubturu, a także Stadionu, Zryw czy Nadodra, byli wędrowni. Z tego regionu wywodzą się liczna grupa olimpijczyków, mistrzów i rekordzistów Polski w różnych kategoriach wieku, rzęsa oddanych swojej lekkoatletyce pasji działaczy.

Wiosną br. na łamach „Gazety Nowej” zamieściliśmy wywiad z wiceprezesa ZOZLA, niedysy bieżącym, a dziś także znanym spikerem imprez lekkoatletycznych Zbigniewem Szwarem. Ustaliliśmy wówczas, że „Gazeta Nowa” podejmie się patronatu nad jubileuszem, który bez „zaudęcia”, jednak w poczuciu potrzeby zintegrowania środowiska lekkoatletów kilku pokoleń, powinien mieć odpowiednią oprawę, mimo pięćdziesięciu lat trudności.

Wczoraj spotkał się z ZOZLA dyskutując nad szczegółami jubileuszu. Olimpijczyk z Tokio, dziś sternik lekkoatletycznego okręgu Marian Filipiuk, w sprinterskim zaiste tempie poprowadził zebranie, w wyniku którego: z ogromną przyjemnością 9 listopada zapraszamy do Palmiarni byłych i obecnych zawodników, szkoleniowców i działaczy zielonogórskich na spotkanie.

szęń, również od tych zawodników, trenerów i działaczy, do których ewentualnie nie dotrą zaproszenia. Zachęcamy do udziału w tym „spotkaniu z lekka”, również sympatyków lekkiej atletyki — sponsorów, pragnących pomóc królowej sportu.

Natomiast już jutro organizatorzy zapraszają na tradycyjny mityng winobraniowy, w którym wystąpi ok. 200 zawodniczek i zawodników, również kilkunastoosobowa grupa z Witebska. Będą uczestniczyć tokijskich mistrzostw świata: Krystyna Danilczuk (12 m. w kuli), trójkoczkowie Andrzej Grabarczyk (12 m.) i Eugeniusz Będulczuk oraz skoczek wżwyz, Jarosław Kotewicz. Mityng rozpocznie się o godz. 18 na stadionie MOSIR-u przy ul. Sulechowskiej i potrwa tylko dwie godziny, mimo sporej ilości konkurentów.

Oto program: 100, 400, 800, 400 m ppl., skok w dal, wżwyz, kula, dysk i oszczep (kobiet i mężczyzn) oraz 100 m ppl., 3000 m tyczka i trójskok. ROMAN SIUDA

## Rekord okręgu młodego oszczepnika

W Lubinie odbyły się zawody lekkoatletyczne, makroregionalnej ligi młodzieży. W punktacji łącznej zwyciężył Górnik I Wałbrzych 1241 pkt., przed Lubiciurem Zielona Góra 1166, Osa Zgorzelec — 1131 i Astrą Nowa Sól — 1087. Działacze zajęli gospodarze, Zagłębie Lubin — 914 pkt.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji: dziewczęta: pchnięcie kulą: Małgorzata Chaladyn (Osa Zgorzelec) — 18,84 m, a szósta była Elżbieta Bliniewska (Astra) — 8,80; 100 m przez płotki: Ewa Wojcieszynska (Astra) — 15,74 sek.; dysk: Adrianna Dymnowicz (Zagłębie) — 23,22 m; 100 m: Małgorzata Śnieżna (Górniki I) — 13,40, czwarta była Joanna Łyszczarz (Zagłębie) — 13,86; 300 m: Małgorzata Bartczak (Śląsk Wrocław) — 44,29, druga była Ewa Najzrebauer — 44,74, a trzecia Monika Bęglawska — 44,93 (obie Lubitur), oszczep — Edwita Blauciak (Zagłębie) — 40,90 m; chłopcy: Elżbieta Strel (Karkonosze Jelenia Góra) — 163 cm, a drugie miejsce zajęła Agnieszka Duchnowska (Lubitur) — 155; skok w dal: Monika Wolowicz (Juwenia Wrocław) — 5,17, szósta była Agnieszka Rodak (Lubitur) — 4,55; 600 m: Barbara Schreck (Zagłębie) — 1,40,70, a w sztafecie 4x100 m wygrały młodzieżki Górnika I Wałbrzych — 52,30 natomiast trzecie miejsce Astra — 53,20.

Wśród chłopców na 110 m ppl. najlepszy czas miał Grzegorz Gałoch (Osa) — 16,54 sek., a Jakub Pyszecek (Zagłębie) — 16,91; na 2000 m: 1. Mateusz Niedźwieźdz (Astra) — 6,99,2; w dysku: Paweł Butjak (Osa) — 41,26, a drugi był

Piotr Bojanowski (Zagłębie) — 46,52; 100 m — Rafał Musiał (Juwenia) — 11,89 sek., siódmy był Robert Karpowicz (Lubitur) — 12,37; w biegu na 300 m — Paweł Bodnarski (Juwenia) — 38,07, a drugie miejsce zajął Tomasz Szewczak (Lubitur) — 38,41; w pchnięciu kulą wygrał Janusz Haraf (Osa) — 12,48 m, a szósty był Krzysztof Gembara (Astra) — 10,62 m; oszczep wżwyz — Ryszard Podszwa (Górniki I) — 190 cm, trzeci Marcin Kulek (Lubitur) — 170; oszczep — Stanisław Dalecki (Astra) — 66,80 m (rekord okręgu młodzieży); skok o tyczce — Wojciech Markiewicz (Lubitur) — 360 cm; 1000 m — Krzysztof Michałek (Śląsk) — 2,52,76 przed Rafałem Wojciechowem (Astra) — 2,53,23; w sztafecie 4x100 m — Juwenia 46,83 przed Zagłębiem 47,55.

## Mistrzostwa tenisowych weteranów

Od poniedziałku w Drzonkowie odbywają się mistrzostwa Polski weteranów w tenisie. Uczestniczy 59 zawodników i cztery panie. Obowiązuje kategorie wiekowe: od 35 do 40 lat (startuje 14 tenisistów), 45-55 (20), 55-65 (17), 65-70 (4).

Przed turniejem dokonano rozstawienia graczy. W kategorii 35-40 lat „fory” otrzymali Jerzy Hajduk (Katowice) i Henryk Kukliński (Czestew), wśród panów w wieku 45-55 jednym z rozstawionych jest Andrzej Wierchowicz. Gry finałowe odbędą się w sobotę lub w niedzielę.

● W Zielonej Górze odbył się VIII turniej Grand Prix-91. Zwyciężył Arkadiusz Korzeniowski z Lubina, który w finale pokonał Włodzimierza Barańskiego z Zielonej Góry. Trzeci był Stanisław Szymański (Międzyrzecz), a czwarty Grzegorz Serafin (Lubin). W debiucie zwyciężył W. Barański i Zenon Adamczewski (Z. Góra), którzy po konali lubinian G. Serafina i Mirosława Kotlarka. Startowało 39 zawodników, a nagrody dla zwy-

cięzców ufundował uczestnik turnieju Marek Krojeig z firmy „Krojeig Mebel” w Zielonej Górze.

Po ośmiu turniejach GP prowadził W. Barański 374 pkt., przed Dariuszem Szkalińskim (Racula) — 367 i Janem Nowakiem (Międzyrzecz) — 339. W grze podwójnej na czele trójka zielonogórczan: W. Barański — 210 pkt., Andrzej Nykowski — 200 i Jan Skwarzylo — 177. Dziewiąty turniej GP odbędzie się 21-22 bm. na kortach przy ul. Sulechowskiej w Zielonej Górze. Bliższych informacji na temat zawodów udziela W. Barański, tel. 720-81 w. 376.

Natomiast od 13 do 15 bm. w Zielonej Górze odbędzie się IV ogólnopolskie mistrzostwa pracowników Przedsiębiorstwa Górnictwa Naftowego i Gazownictwa. Gry rozpoczyna się w piątek o godz. 2,30 na kortach MOSIR w Zielonej Górze (ul. Sulechowska). M.S.

## Janusz Baszyński kartingowym wicemistrzem Polski

Przez dwa dni na torze kartingowym w Wyrazowie koło Częstochowy rywalizowano o tytuł mistrza Polski. Wystąpiło 63 zawodników w kategorii miuiczejowej i 48 w kategorii popularnej.

W kategorii młodzieżowej tytuł mistrzowski zdobył Bartosz Stelmach (Palac Międzyrzecz), a czwarty był Łukasz Krauz (Klub Motorowy Tajfun Krosno), a trzeci — Jacek Szulak (Automobil Klub Toruń). Drużynowo zwyciężyli kartingowcy Zespołu Szkół Samochodowych AW Poznań przed Ogniwm MPK Częstochowa i SK ZSS w Skwierzynie.

W kategorii popularnej najlepszym okazał się Piotr Tobiasz (Automobilklub Łódź) przed Januszem Baszyńskim (LKS ZSS Gorzów Wilko) i Mariem Fijałkowskim (AMK Drwca Ostróda). Drużynowo zwyciężył Automobilklub Łódź przed Automobilklubem Częstochowem i Palacem Międzyrzecz w Skwierzynie.

W Starym Kisielinie odbyły się zawody o mistrzostwo... Saksoski. Wystąpiło 50 zawodników w klasie: 90 cm (simsony), 100 cm — 123 cm, 150 cm i 123 cm — 100 cm „C” czyli wyścigowa. Obok reprezentantów Niemiec startowali także zawodnicy Automobilklubu Zielonogórskiego.

● W najbliższą sobotę o godz. 18 w Zielonej Górze (ul. Boh. Westerplatte) odbędzie się kryterium uliczne. Udział zapowiedzieli młodzieży kartingowcy AMK Z. Góra, którzy rywalizować będą w klasie 90 cm. M.S.



Kontuzja Grzegorza Pyca jakiej piłkarz Chrobrego doznał w meczu z Chemikiem była bolesna, ale zapewne nie uniemożliwiła mu gry w najbliższym spotkaniu.

Fot. MAREK DOBIES